

Gimnazjum w Wierzchowie ocalało

Czaplinek
Drawsko Pom.
Kalisz Pom.
Ostrowice
Wierzchowo
Złocieniec

pojezierza tygodnik drawskiego

TYGODNIK W INTERNECIE - www.tpd.xwp.pl; Tel. - 504 042 532; e-mail - tpd1@o2.pl

GAZETA POWIATOWA Nr 8 (469) Rok XI 27.2.2013 Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1731-5646

Edward Herbut przegrał wybory do rady, a postępuje tak, jakby był radnym

(ZŁOCIENIEC). Edward Herbut, od niedawna mieszkaniec ulicy Śląskiej, dopina swego. Powążył się wielokrotnie, nie tylko na sesji złocienieckiego samorządu, stawać w sprawie – polepszyć jakość codziennego życia w tej okolicy. Str. 13



Na "Osiedlu Herbuta"

Oszukały ekspedientkę metodą „na resztę”

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH
I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

KARTY POJAZDU

JEŻELI ZAPŁACIŁEŚ 500 zł
ZA KARTĘ POJAZDU ZA
SPROWADZONY Z ZAGRANICY
SAMOCHÓD W OKRESIE:
OD 1.05.2004 r. DO 14.04.2006 r.
ZWRÓCIMY CI CZĘŚĆ OPŁATY
tel. (34) 324-36-19,
tel. 503-629-674.
www.kartapojazdu.com

Restauracja Tawerna

Organizujemy:
wesela, przyjęcia komunijne i chrzciny,
wieczory panińskie i kawalerskie,
imprezy taneczne, catering dla firm
i osób prywatnych, kameralne
imprezy rodzinne,
przyjęcia w plenerze



Restauracja Tawerna Gudowo 31A
Tel: 500 849 823, 505 495 783
www.jermak.com; jermak@hot.pl

Mieszkańcy Mielenka Dr.
do radnych

SKARGA na działanie Burmistrza Drawska Pomorskiego

Zakład Pogrzebowy Marta i Arkadiusz Sciurkowski

Złocieniec ul. Dworcowa 17a (były dworzec PKS). Tel. 502633215
Świadczymy usługi od chwili zgonu aż po uroczystości pogrzebowe, wyręczamy klientów z załatwieniem wszelkich spraw związanych z pochówkiem, przy jednoczesnym ich kredytowaniu w ramach zasiłku pogrzebowego

WŁASNA CHŁODNIA I KAPLICA.

- przechowywanie osoby zmarłej w chłodni i różaniec gratis
- przewóz zwłok
- sprzedaż odzieży żałobnej-nagrobki

Tel. 502 633 215



Przedsiębiorstwo Pogrzebowe
Piotr Skrzypczak

www.pogrzebydrawsko.pl

CZAPLINEK, DRAWSKO POM., WIERZCHOWO, KALISZ POM., OSTROWICE

Drawsko Pomorskie
ul. Kosynierów 3

tel. 94 363 40 05
kom. 604 564 418

Mieszkańcy Mielenka Drawskiego

Rada Miejska w Drawsku Pomorskim

SKARGA na działanie Burmistrza Drawska Pomorskiego

Zgodnie z właściwością art. 229 pkt.3 Kpa, w oparciu o art. 61 w związku z art. 8 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, oraz art. 2 ust. 1 Ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6.09.2001r. (Dz.U.nr. 112 poz. 1198 ze zm.) oraz art. 18a Ustawy o samorządzie gminnym i § 96 Statutu Gminy Drawsko Pomorskie, wobec braku innej możliwości, składamy niniejszą skargę i wniosek o rozpatrzenie niektórych działań Burmistrza Drawskiego Pomorskiego pod kątem zgodności z prawem oraz udzielenie informacji publicznej w formie pisemnej w niżej przedstawionej sprawie.

W dniu 14.02.br. w Urzędzie Miasta Drawska Pomorskiego odbyło się spotkanie mieszkańców protestujących przeciwko budowie żwirowni w m. Mielenko Drawskie zwołane z inicjatywy Burmistrza Drawska Pomorskiego z udziałem grupy Radnych, radcy prawnego, urbanisty i przedstawicieli inwestora.

Na spotkaniu jedynie Burmistrz przedstawił swoje racje, nie dopuszczając do głosu swoich adwersarzy, uniemożliwiając jednocześnie przedstawienie argumentacji mieszkańców i sprostowanie prezentowanego w sposób nieuprawniony swojego stanowiska, które skierowane było głównie do obecnych Radnych.

W swej wypowiedzi Burmistrz przekonywał Radnych, że Jego postępowanie w sprawie jest wynikiem nakazu Sądu Administracyjnego i SKO oraz grozącymi karami.

Takie stanowisko Burmistrza przedstawiane było wielokrotnie także w prasie i TV, mimo, iż nie ma nic wspólnego z treścią dokumentów, na które się powoływał.

Wypowiedź ta dotyczyła rzekomego wymuszenia na Burmistrzu (przez te Organy) wszczęcia procedury zmian mpzp. dla działki pod przyszłą żwirownię narzecznika inwestora z Wielkopolski.

Z dokumentów - decyzji SKO i wyroku WSA - jednoznacznie wynika, że w trzech, wydanych przez Burmistrza decyzjach zostało rażąco naruszone prawo, a ostateczna decyzja SKO z dn. 13.04.2012r. kończy sprawę i zakazuje Burmistrzowi wydania decyzji tzw. środowiskowej dla tej inwestycji.

W dokumentach tych, nie ma żadnej wzmianki o karach bądź naka-

zie dokonywania zmian w mpzp. co potwierdził na spotkaniu 14.01.br. także radca prawny.

Z decyzji ostatecznej SKO wynika jednoznacznie, że Burmistrz nie interpretuje w sposób właściwy zapisów mpzp. dla działki inwestora, co ostatecznie po wnikliwym badaniu (SKO) stwierdza w swoim orzeczeniu na str. 4 i 5 decyzji z dn. 13.04.2012r.

Naszym zdaniem, Burmistrz dlatego w ten sposób przedstawia sprawę Radnym, gdyż chce tym sposobem zjednać sobie poparcie Rady Miejskiej w celu akceptacji Jego koncepcji zmiany mpzp. na korzyść inwestora. Uważamy jednak, że takie przedstawianie sprawy, to celowe działanie Burmistrza dla „ukrycia” (zamaskowania) swego nieuprawnionego działania, polegającego na dowolnej interpretacji zapisów mpzp., a także dokonaniu nadinterpretacji wypisu z mpzp. dla inwestora, w treści którego wpisano właściwe przeznaczenie działki, ale też dopisano treść, której zamiarem było (prawdopodobnie) przeświadczenie (zapewnienie) inwestora o przeznaczeniu jego działki na urządzenie żwirowni. Zgodnie z zapisem w uchwale RM z 1996r. w części tekstowej jak i graficznej zapis dla tej działki nie przewidywał budowy żwirowni (to potwierdziło wielokrotnie SKO w swoich decyzjach). Z niewiadomych powodów, mapy planu będące w zasobach Gminy i Starostwa - znacząco różnią się.

Jeśli tak było w rzeczywistości, (potwierdza to SKO), to Burmistrz ponosi za to pełną odpowiedzialność.

Takie postępowanie jest niedopuszczalne. Nikt nie może samowolnie zmieniać obowiązującego prawa.

Dokumenty potwierdzające nasze stanowisko dostępne są w Urzędzie Miejskim w Drawsku Pomorskim, a szczegóły dotyczące tych kwestii opisane są dokładnie w decyzjach SKO i wyroku WSA. (te również posiadamy do Waszej dyspozycji).

Na kolejne potwierdzenie dowolności interpretacji mpzp. posiadamy dowody w postaci wypisów z mpzp. o różnych treściach, wydane dla tej samej działki w różnych okresach i to w czasie, gdy Uchwała dot. zmian mpzp. dla tego terenu nie była zmieniana od 1996r.

Powoływanie się Burmistrza na rzekomą niespójność części graficz-

nej mpzp. z częścią tekstową jest niczym nie uzasadnione, a wynika jedynie ze złej woli i nienależytej interpretacji oraz przeprowadzania mapy i nieuprawnionych dopisków w części tekstowej obowiązującego mpzp.

W przedmiotowej sprawie jest więcej nieścisłości i nieprawdziwych danych, o których Burmistrz był informowany pisemnie w trakcie trwania postępowania, pomimo tej wiedzy, z pełną świadomością na podstawie tych nieprawdziwych danych wydawał kolejne decyzje.

Dla przykładu, w piśmie ROŚ-I-7625/17/2010 z dnia 18.02.2010r. kierowanym do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska Burmistrz przyznaje się do popełnienia „nieścisłości i podania błędnych danych”, by w niespełna dwa miesiące później, tj. 09.04.2010 r. wydać pozytywną decyzję nr. 7625/36/2010 w oparciu o te same nieścisłości i błędne dane, o których wcześniej wiedział.

Chcemy też zwrócić uwagę, że do projektu uchwały przedłożonego Radnym na sesję w dniu 31.01.br. (który zdjęto z porządku obrad) w uzasadnieniu do tej uchwały, Burmistrz z niewiadomego powodu pomija określone w § 50 Statutu Gminy Drawsko Pomorskie tak znaczące i uznane za szczególnie ważne dane określające: potrzebę i cel podjęcia uchwały, przewidywane skutki społeczne, gospodarcze, finansowe i prawne, czy wynik przeprowadzonych konsultacji i opinii. Taki projekt uchwały powinien zostać w całości odrzucony, gdyż jest niezgodny z prawem z powodu nieposiadania cech wymaganych dla uzasadnienia.

Ze względu na wielość nieprawidłowości prosimy o zorganizowanie spotkania strony skarżącej z Radą Miejską w celu zapoznania Rady o dotychczasowych działaniach w postępowaniu oraz w celu wysłuchania stanowiska mieszkańców w przedmiotowej sprawie, ponadto wnosimy o wstrzymanie prac Rady Miejskiej nad projektem uchwały dotyczącej przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla m. Mielenko Drawskie do czasu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości.

Mieszkańcy
Mielenka Drawskiego
25.02.2013r.

Sesja w Drawsku Pomorskim

Zlikwidowali trybunę obywatelską?

(DRAWSKO POM.) Radni zbiórą się na posiedzeniu jutro, 28 lutego 2013 r. (czwartek) o godz. 10.00 w sali nr 304 Urzędu Miejskiego, przy ul. Gen. Wł. Sikorskiego 41 w Drawsku Pom.

Na początku sesji radni będą mogli składać interpelacje i zapytania, a zaraz potem wysłuchają odpowiedzi na nie. Rzuca się w oczy brak w porządku obrad tzw. trybuny obywatelskiej, czyli czasu na zapytania mieszkańców. Burmistrz powie o swojej pracy od ostatniej sesji.

W bloku sprawozdawczym informacja o działalności klubów sportowych w 2012 i „analiza efektów” ich dofinansowania. Dalej – sprawozdanie Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych z działalności za 2012 r. Tutaj nie dopisano analizy z efektów jej finansowania.

Będzie również o ulgach udzielanych w spłacie należności w roku ubiegłym oraz o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli.

W bloku uchwałodawczym: plan rozwoju urzędów wodociągowych oraz ustalenie opłat dla przewoźników za korzystanie z przystanków komunikacyjnych.

KAR



Gazeta Powiatowa

www.tpd.xwp.pl

Redakcja: Kazimierz Rynkiewicz
- redaktor naczelny (tel. 504 042 532);
Tadeusz Nosel (tel. 500-075-383)

Adres redakcji: Złocieniec, ul. Boh. Warszawy 19/7. email: tpd1@o2.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax 91 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;
Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów. Materiałów niezamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: tv-

Ratunek natychmiast

To było tylko zadymienie



(ZŁOCIENIEC). W niedzielę 24 wieczorem przeciągle zawyły syreny i to naraz kilku pojazdów.

Alarm był spowodowany zadymieniem w jednym z mieszkań na ulicy Generała Władysława Sikorskiego. Dwa wozy ochotniczej straży pożarnej na miejscu wydarzenia były natychmiast. Z nimi pogotowie ratunkowe. Mimo groźnych w swej wymowie przypuszczeń, nie doszło szczęściem wielkim do żadnej tragedii. Na domowej kuchni solidnie zaczęło się palić to, co było w garnku. Podobno właściciel mieszkania się zdrzemnął i stąd całe wydarzenie. W akcji uczestniczyło kilku strażaków. Zauważmy: mimo niedzieli, mimo wieczoru, mimo przecież czasu wol-



nego. Dzięki, panowie. Oby zawsze było tak szczęśliwie, jak w przypadku tego poobiedniego palącego się garnka. (N)

Unia będzie mogła Paktem Fiskalnym rządzić nawet taką gminą jak Wierzchowo?

W Wierzchowie Gimnazjum jeszcze trwa

(WIERZCHOWO). Jak na razie Gimnazjum w Wierzchowie ocalało. Wójt Jan Szewczyk wycofał zamiar zamknięcia szkoły. Jednak nadal będzie to najważniejszy problem do rozwiązania w gminie, w ogóle problem wszystkich tu szkół.

Tajemniczą poliszynela jest, że dotychczasowy model funkcjonowania oświaty w gminie jest nie do utrzymania.

Można tylko domniemywać, że po podpisaniu przez nasz rząd Paktu Fiskalnego, finansowi kontrolerzy z Unii Europejskiej za bardzo nie będą się patyczkować przy tego rodzaju kłopotach. Jeśli ich wyczerpania pokażą - finansie kuleją - to szkoła do likwidacji. Itp., itd. To przecież sposób naszego rządu na nas wszystkich. Wygłosowaliśmy to sobie. (N)

Oszukały ekspedientkę metodą „na resztę”

(DRAWSKO POM.) Policjanci z Drawska Pom. na gorącym uczynku zatrzymali dwie kobiety, które oszukały sprzedawczynię miejscowego sklepu metodą na tzw. resztę.

Tydzień temu, do jednego ze sklepów spożywczych weszły dwie kobiety, które łamaną polszczyzną poprosiły o kartę doładowującą telefon. Mimo, iż karta kosztowała tylko 5 złotych, klientki zapłaciły ekspedientce banknotem 200 złotych.

Po otrzymaniu reszty 195 złotych kobiety zdecydowały jednak, że nie chcą rozmnieniać 200 złotowego banknotu. Oświadczyły, że jednak mają drobne pieniądze. Kobiety zażądały więc zwrotu swojego banknotu. W zamian oddały rzekomą resztę wydaną wcześniej przez

sprzedawczynię po czym wyszły ze sklepu. Jak się okazało „klientki” zamiast zwrócić ekspedientce 195 złotych, oddały jej jedynie 45 zł.

Właśnie w tym samym czasie obok sklepu przejeżdżali policjanci, którzy zainteresowali się wychodzącymi ze sklepu kobietami. Przejornie weszli więc do lokalu, aby zapytać ekspedientki, czy wszystko jest w porządku. Wtedy kobieta poinformowała ich, że właśnie została oszukana na 150 zł, a jako sprawczynię wskazała obsługiwaną przed chwilą klientki.

38-latką oraz jej 23-letnią córką zostały zatrzymane i osadzone w policyjnym areszcie. Usłyszały zarzut dokonania oszustwa. Za popełnione przestępstwo grozi im kara pozbawienia wolności do lat 8. (kp)

LUDZIE – WY SIĘ WÓJTA NIE BÓJTA ZA DARMO TO TE RADNE GROSZA NIE BIORĄ – OJ NIE!

Przeczytałem ostatnie wydanie TPD i mało, że sam, ale i kilkakrotnie przeczytałem treść jednej relacji z posiedzenia - kolegom, osobom po szkołach, a i po studiach. Jest to oczywiście sprawozdanie z sesji Rady Gminy w W...wie – chociaż właściwie to nie jest istotne, jakiej gminy, bo tych w kraju nadwiślańskim mnogo. Przytoczę czytana treść: „Podjęcie uchwał w sprawach zmiany uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem boksów garażowych oraz zwolnienia z obowiązku oddania w najem boksów garażowych w drodze przetargu: wyrażenie zgody na wydzierżawienie nieruchomości oraz zwolnienia z obowiązku wydzierżawienia nieruchomości oraz

zwolnienia z obowiązku wydzierżawienia nieruchomości w drodze przetargu...” Ufff, jak gorąco, pufff, jak gorąco, a jeszcze palacz węgla w nią sypie - bo to jeszcze nie koniec uchwały. Ja już mam dość, a tak po chłopsku - jakbyście byli radnymi, to jesteście za czy przeciw i troszkę uzasadnienia – dlaczego...? Każdy z radnych nie chce wyjść na kpa i wcześniej w ciszy i spokoju posłucha instrukcji obsługi tego cepa – co to napisał i co miał na myśli, a tak krótko; to mają być za czy przeciw, żeby nie wk... wójta. Bo wójt to ciepelko, to posadki, to premie – synekury, ale przecież to nie oni wymyślili demokrację i wcale nie jest im wstyd, że społeczeństwo dało im prawo do podejmowania swoich

wyważonych decyzji. Decyzji o życiu i śmierci społeczeństwa – niestety. Jak uchwała jest mglista i nieczytelna, to prawdopodobnie ma być tak: jeden garaż dla rodziny czy znajomych to tak, a drugi jak dla Kowalskiego to wała i szlus – prosto i czytelnie, ale nie po to – język giętki powie, co pomyśli głowa. Ma być tak jak jest i to konkretnie TAK, przecież UCHWAŁA jasno interpretuje właściwe kompetencje, stanowisko i zachowania RADY.

Czytelnik

P.S. Może Redakcja ogłosi konkurs na interpretację przez czytelników Uchwał podejmowanych przez rady naszych gmin. Wy podacie treść uchwały, a my ją zinterpretujemy i to może być HICIOR!

Nie będzie „użytecznego” referendum w Wierzchowie

Spalarnia opon do konsultacji oko w oko z władzami

(WIERZCHOWO). W sprawie ewentualnej utylizacji opon w gminie referendum nie będzie. Jest obawa, po wielu doświadczeniach ogólnopolskich, o frekwencję, a więc nie tylko o ważność przedsięwzięcia, ale i o jego powagę.

Władze gminy sięgną do innych technik kontaktów z mieszkańcami. Być może dojdzie nawet do kontaktów oko w oko z władzą nie tylko w Wierzchowie, ale i w przysiółkach, sołectwach. (ok)

Sesja Rady Powiatu Drawskiego

Podsumowali pracę w 2012 roku

(DRAWSKO POM.) W dniu 15 lutego 2013 roku odbyła się XXVIII sesja Rady Powiatu Drawskiego. Głównym tematem Sesji były sprawozdania z działalności Rady Powiatu Drawskiego, z działalności Komisji Stałych oraz działalności Zarządu Powiatu Drawskiego w 2012 r.

Sprawozdanie z działalności Rady Powiatu w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. przedstawił przewodniczący rady. Rada Powiatu jest organem stanowiącym i do jej kompetencji należy podejmowanie działań zmierzających do regulacji życia mieszkańców na terenie powiatu, zgodnie z kompetencjami zawartymi w ustawie o samorządzie powiatowym.

Obecna Rada została wybrana w 2010 r. w wyborach powszechnych i jest IV kadencją samorządu powiatowego. Prezydium Rady tworzą: Jerzy Lauersdorf - przewodniczący oraz Henryk Czarnota i Janusz Przybyła - wiceprzewodniczący.

W okresie sprawozdawczym Rada Powiatu odbyła ogółem 11 sesji. W tym okresie radni złożyli 14 interpelacji, 9 zapytań i 13 wniosków. Dotyczyły one m.in. stanu i remontów dróg powiatowych, wojewódzkich i krajowych; ochrony środowiska; łagodzenia skutków bezrobocia, porządku i bezpieczeństwa w powiecie; edukacji i ochrony zdrowia.

W radzie działają cztery komisje stałe: Komisja Rewizyjna; Komisja Budżetu, Gospodarki i Rozwoju; Komisja Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego oraz Komisja Oświaty. Komisje w okresie sprawozdawczym zgłosiły łącznie 24 wnioski i 12 opinii.

Następnie wicestarosta Andrzej Brzeziński przedstawił informację z prac Zarządu Powiatu Drawskiego za 2012 r. Zarząd Powiatu obradował w składzie: Stanisław Cybula, Andrzej Brzeziński, Zofia Uryn, Halina Samek i Wiktor Woś.

Zarząd Powiatu Drawskiego zajmował się sprawami, których podjęcie wynikało z zadań przypisanych



powiatowi w myśl obowiązującego prawa tj. ustawy o samorządzie powiatowym oraz innych aktów, uchwał Rady Powiatu, zawartych porozumień i umów z poszczególnymi samorządami, organizacjami pozarządowymi oraz zadań zleconych zakresu administracji rządowej. Zarząd odbył 42 posiedzenia. Podjął na nich szereg różnego rodzaju decyzji, w tym:

- przygotował 105 projektów uchwał Rady Powiatu, w tym projekt budżetu Powiatu Drawskiego na 2013 rok,
- podjął 145 uchwał Zarządu Powiatu Drawskiego,
- rozpatrzył 161 podań i wniosków w zakresie gospodarki mieniem powiatu, dofinansowań, spraw gospodarczych i społecznych,
- przyjął 97 sprawozdań, informacji i raportów z działalności jednostek organizacyjnych powiatu, powiatowych służb, inspekcji i staży,
- rozpatrzył 85 innych spraw.

Radni zapoznali się także ze sprawozdaniem z działalności Ośrodka Wspierania Dziecka i Rodziny w Drawsku Pomorskim, sprawozdaniem Starosty Drawskiego z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku oraz analizą sytuacji życiowej kombatanów i osób represjonowanych. Przedstawione podczas sesji sprawozdania i informacje dotyczyły działalności w 2012 r.

Ponadto Radni przyjęli uchwały w sprawach:

- a) trybu udzielania i rozliczania dotacji szkołom/placówkom niepublicznym oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości ich wykorzystania,
- b) wyrażenia zgody na przekazanie w formie darowizny na rzecz Gminy Kalisz Pomorski nieruchomości stanowiących własność Powiatu Drawskiego,
- c) zmian w budżecie Powiatu Drawskiego na rok 2013. (sp)

Ukradła koleżance telefon

Wpadła, bo spóźniła się do szkoły

(KALISZ POM.) Policjanci z Kalisza Pomorskiego ustalili sprawczynię kradzieży telefonu komórkowego ze szkolnego plecaka. 17-letnia uczennica odpowiada za wykroczenie.

Kilka dni temu policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży telefonu komórkowego. Jak wynikało z relacji pokrzywdzonej, do kradzieży doszło na terenie jednej ze szkół. Zostawiła telefon w plecaku, który znajdował się w szatni. Kiedy po skończonych lekcjach chciała zadzwonić, okazało się, że telefon zniknął.

Policjanci zajmujący się tą sprawą, mimo iż skrupulatnie sprawdzili szkolny monitoring i rozpytali możliwych świadków, nie dowiedzieli się niczego. Drażąc dalej, uzyskali informację o spóźnieniu się do szkoły jednej uczennicy i to okazało się dobrym tropem. Spóźnialska 17-latką w rozmowie z mundurowymi przyznała się do kradzieży i do tego, że kiedy spóźniona weszła do szkolnej szatni, przeszukała plecak innej

uczennicy i zabrała znaleziony w nim telefon. Teraz za kradzież odpowie przed sądem. Za to wykroczenie grozi jej kara grzywny, ograniczenia wolności lub areszt. (kp)

Bezpłatne szkolenia dla gastronomii

Dla pracowników oraz właścicieli mikro- i małych przedsiębiorstw z branży turystycznej, które mają siedzibę lub jednostkę organizacyjną w województwie zachodniopomorskim.

organizowane w ramach projektu:



jak sprostać wymaganiom turysty?

- barista
 - barman
 - kelner
 - sommelier
 - carving bez tajemnic
 - profesjonalny catering
 - zarządzanie personelem
- szkolenie dla kadry kierowniczej

www.szkolenia.iwt.org.pl



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



REALIZATOR

Forum Turystyki Regionów
ul. Korzeniowskiego 1, 70-211 Szczecin
tel./fax 91 488 00 50
szkolenia@forumturystyki.pl

Powiat Drawski - morze pięknych jezior

Wicestarosta w Sejmie

Wicestarosta Drawski Andrzej Brzeźniński wziął udział w konferencji „Od przeszłości do przyszłości ustroju samorządu powiatowego”, która odbyła się 18 lutego 2013 r. w Sejmie.

Konferencja została zorganizowana przez Sejmową Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Związek Powiatów Polskich. W Sali Kolumnowej przy ul. Wiejskiej spotkali się ludzie, którzy tworzyli samorząd powiatowy i ci, którzy nadal dla niego pracują. Konferencję prowadzili Poseł Piotr Zgorzelski, Przewodniczący Sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Marek Tramś, Prezes Zarządu Związku Powiatów Polskich. Pierwszym mówcą był Wicepremier i Minister Gospodarki Janusz Piechociński.

Uczestnicy konferencji wysłuchali wystąpienia Jerzego Buzka, Premiera w latach 1997-2001, oraz zapoznali się z raportem Związku Powiatów Polskich „15 lat samorządu powiatowego w Polsce”. Wzięli także udział w dyskusjach panelowych: „Od założeń reformy samorządowej z 1998 r. do realiów 2013 - jak

ocenić 15 lat” oraz „Rozwój, współpraca, wykorzystanie potencjału powiatowego”.

- Powiaty, starostowie, Związek Powiatów Polskich to moi podstawowi partnerzy do dyskusji na tematy rynku pracy czy pomocy społecznej. Powiaty są nie tylko wykonawcami zadań zleconych, ale też kreatorem polityki - stwierdził Władysław Kosiniak-Kamysz, Minister Pracy i Polityki Społecznej, który także uczestniczył w konferencji.

Minister przypomniał także, iż od 1 stycznia 2012 r. weszła w życie ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która powierzyła samorządowi powiatowemu odpowiedzialne zadanie organizatora, zarówno instytucjonalnej, jak i rodzinnej, pieczy zastępczej. Zadania te są dofinansowywane z budżetu państwa w formie rozmaitych programów Ministra Pracy i Polityki Społecznej.

Były Premier Jerzy Buzek ocenił, że 15 lat istnienia powiatów w Polsce można uznać za sukces. Zazaczył, że jest za modernizowaniem systemu samorządowego, ale bez rewolucji. Buzek uważa, że wiele szkód przyniosło ograniczanie środków dla samorządów powiatowych.



- Ostatnie 15 lat to wielki sukces samorządu powiatowego. Często mówi się o tym, że samorządy powiatowe są niepotrzebne. Najpierw zabiera się im pieniądze, zabiera się kompetencje, a potem się mówi, że są niepotrzebne - mówił Buzek na poniedziałkowej konferencji w Sejmie.

Premier podsumowując 15 lat działania powiatów ocenił też, że szwankuje współpraca miast średniej wielkości, które najczęściej są stolicami powiatu, ze starostą i z radą powiatu.

- Na poziomie powiatu gminy nie współpracują ze sobą i z powiatem w sposób właściwy (...). To pozbawia nas istotnej wartości dodanej - podkreślił.

Jego zdaniem dochodzi w tym wypadku do niezdrowej konkurencji, wrywania sobie niewielkich

środków finansowych albo do osobistych animozji.

Prezentując raport na temat funkcjonowania powiatów w Polsce szef ZPP Marek Tramś powiedział, że przez ostatnie 15 lat swoim działaniem powiaty udowodniły, że samorząd lepiej niż scentralizowany aparat państwa gospodaruje pieniędzmi.

Tramś poinformował, że od momentu powstania do 2011 r. powiaty wydały 128 mld zł na inwestycje, z czego 56,7 mld na przedsięwzięcia drogowe, 10,6 mld zł na oświatę i 7,8 mld na ochronę zdrowia.

Opracowano na podst. mat ZPP, Min. Pracy i Polityki Społ., PAP.

Inwestycja w przyszłość



Starosta Drawski 18 lutego br. w Sali Narad Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim wręczył gratulacje i osobiście uściśnął dłoń uczniom Zespołów Szkół Ponadgimnazjalnych Powiatu Drawskiego, którzy 11 stycznia 2013 r. w Koszalinie odebrali dyplomy Prezesa Rady Ministrów i Ministra Edukacji Narodowej.

Nagrodzeni stypendyści.

1. ZSP w Czaplunku: **Dawid Siwek, Andrzej Rutkowski i Justyna Piekut.**

2. ZSP w Drawsku Pomorskim: **Sylwia Samoćko, Maja Golińska, Aleksandra Waszczuk i Monika Metynowska.**

3. ZSP w Kaliszu Pomorskim: **Tomasz Dobrowolski.**

4. ZSP w Złocieńcu: **Klaudia Jeruzal.**

Spotkanie w którym uczestniczyli również wychowawcy i dyrektorzy szkół było okazją do rozmowy o dalszych planach i wizjach na przyszłość młodych stypendystów.

Krajowo o drogach

W dniach 14 - 16 lutego 2013 r. w miejscowości Wąsosz odbyło się posiedzenie Krajowej Rady Zarządców Dróg Powiatowych, zorganizowane przez Zarząd Dróg Powiatowych w Drawsku Pomorskim. Dyrektor ZDP Zbigniew Kot jest członkiem Rady.

W obradach uczestniczyło 38 dyrektorów Zarządów Dróg Powiatowych z różnych rejonów kraju, Stanisław Cybula - Starosta Drawski, Waldemar Włodarczyk - Burmistrza Miasta Złocieńca, Urszula Ptak - Przewodnicząca Rady Miejskiej w Złocieńcu, Beata Leszczyńska - Dyrektor Departamentu Dróg i Autostrad z Ministerstwa Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej w Warszawie oraz redaktorzy prasy drogowej tj.: „Drogi Samorządowe”, „Polskie Drogi” i „Infrastruktura”.

Podczas spotkania Starosta Drawski zaprezentował osiągnięcia Powiatu Drawskiego w ostatnim roku oraz przedstawił inwestycje drogowe realizowane i współfinansowane wspólnie z gminami Powiatu. Natomiast Dyrektor ZDP w Drawsku Pomorskim Zbigniew Kot porównał wydatki na zadania drogowe oraz wysokości pozyskiwanych środków w okresie 15 lat istnienia Powiatu Drawskiego. Dodatkowo



wo w prezentacji przedstawił remonty obiektów mostowych, na które ZDP otrzymywał dofinansowanie z rezerwy ogólnej Ministerstwa Transportu i Budownictwa.

W dalszej części obrad swoją prezentację pt. „Ochrona środowiska, a wycinka drzew przydrożnych” przedstawili pracownicy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Szczecinie Oddział Terenowy w Złocieńcu - Łukasz Limarowski i Łukasz Banasiak. Prezentacja wywołała dyskusję na temat procedur związanych z wycinką drzew, na których stwierdzono porosty będące pod ochroną.

Na zakończenie tej części Beata Leszczyńska przedstawiła sytuację ze środkami z rezerwy ogólnej na przebu-

dowy obiektów mostowych na rok 2013 oraz omówiła bieżące informacje związane ze zmianami w ustawach drogowych i innych przepisach mających wpływ na inwestycje drogowe.

Po prezentacjach uczestnicy obrad udali się do Międzyzdrojów, gdzie Komitet Organizacyjny z udziałem Starosty Kamińskiego Beaty Kiryłuk przedstawił przygotowania do XIV Krajowego Kongresu Zarządców Dróg Powiatowych, który odbędzie się w dniach 7-11 maja 2013 r. w Międzyzdrojach. Głównym organizatorem Kongresu będzie Powiat Kamiński, Zarząd Dróg Powiatowych w Kamieniu Pomorskim oraz Konwent Dyrektorów Zarządów Dróg Powiatowych Województwa Zachodniopomorskiego.

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wplata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Do wynajęcia kawalerka w Łobzie.
Tel. 880 301 179

Tanio! Sprzedam pół domu, 62 mkw., działka 10 arów. Nowy dach, wymienione okna. Węgorzyno, tel. 511 761 667.

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Pow. 53 mkw., w bloku na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + piwnica. Własnościowe spółdzielcze. Cena 105 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Powiat gryficki

Do wynajęcia lokal użytkowy w Płotach, pow. 30 mkw., 2 pomieszczenia, wc. Idealny na działalność usługową. Prywatny parking na 3 auta. Tel. 792 500 042.

Sprzedam jasne, parterowe, 2-pokojowe mieszkanie z balkonem i wyposażoną kuchnią, po remoncie w centrum Płotów. Tel. 602 345 883

Sprzedam mieszkanie dwupokojowe o pow. 77 mkw. w Gryficach. Cena do uzgodnienia. Tel. 601 968 557

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie w bloku w Sławoborzu, 2 pokoje z kuchnią + duży balkon, po kapitalnym remoncie, c.o., c.w. własne gazowe. Mieszkanie nie wymaga wkładu finansowego, w miejscowości kościół, bank, szkoły, przychodnie lekarskie, sklepy i poczta. Cena do uzgodnienia. Tel. 500 308 446.

Kłęczewo – 5 km od Świdwina-sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, 66,5 mkw. I piętro, mieszkanie wewnętrzne + garaż. Tel. 503 430 152

USŁUGI

Powiat łobeski

Cyklinowanie i lakierowanie parkietów i desek podłogowych. Tel. 505 964 520

Kominki, wkłady, budownictwo techniczne i wykończeniowe. Tel. 661 025 368

Usługi remontowo-budowlane. Tel. 533 419 679

Układanie polbruk, kamienia, obrzeży i krawężników. Prace wykonywane solidnie, fachowo i tanio. Tel. 669 589 863

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058, 694 667 941.

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Przyczepę kempingową typu hobby sprzedam. Tel. 790 800 949.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat gryficki

Sprzedam 0,60 ha ziemi w Załeszczycach. Tel. 784-255-065

INNE

Powiat łobeski

Stowarzyszenie „Zdrowiaki” zaprasza na spotkania dzieci i młodzież. Tel. 536 050 485

BIZNES

Powiat łobeski

Lokal użytkowy ok. 30 mkw. w centrum Łobza (główne skrzyżowanie miasta) do wynajęcia od 01.03.2013 r. Idealny pod działalność usługową np. gabinet stomatologiczny. Dostępne są: media, internet, monitoring zewnętrzny oraz miejsce na reklamę/szyld swojej działalności. Tel. 501 894 828.

PRACA

Powiat łobeski

Zatrudnię elektromontera urządzeń chłodniczych. Tel. 506 135 335, 91 397 8519

Powiat świdwiński

Przyjmę pracownika do gospodarstwa rolnego z doświadczeniem przy obsłudze nowoczesnego sprzętu rolniczego i prawem jazdy kat. T. Powiat świdwiński. Tel. 887 101 209.

ROLNICTWO

Powiat gryficki

Kupię gospodarstwo lub grunt rolny. Tel. 664 944 635.

Bohnhorst InterHANDEL

...niezależny partner w handlu zbożem
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność! Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o. Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

ZAKŁAD KAMIENIARSKI "GŁAZ"

Oferuje:

- nagrobki
- grobowce
- parapety
- okładziny schodowe
- stoły i ławy z granitu
- inne wyroby na życzenie klienta



T.J. Drzewieccy

73-150 Łobez
ul. Niepodległości 47
tel./fax 91 397 42 14
kom. 606 921 161

glazteresadrzewiecka@wp.pl
Udzielamy kredytu bez odsetek www.glaz-kamieniarstwo.pl

Reklama w gazecie

tel. 504 042 532

GABINET PROESTE DR N. MED.. MAREK TOMCZAK

www.proeste.eu **specjalista chirurg**

MEDYCYNĄ ESTETYCZNA: botox, kwas hialuronowy
-VPL (usuwanie owłosienia, zmian naczyniowych, przebarwień, odmładzanie skóry, leczenie trądziku aktywnego i zmian potrądzikowych)
CHOROBY NACZYŃ: żyłaki, pajączki
CHIRURGIA OGÓLNA: usuwanie brodawek, guzków, wszywanie Esperalu
ul. Tęczowa 5-7, 78-600 Wałcz Tel. 67 25 09 018 Kom. 601 210 010



ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

DOMY NA SPRZEDAŻ

OFERTY BEZPOŚREDNIE - BEZ PROWIZJI OD KUPUJĄCEGO

Drawsko Pom. (okolica) - dworek o pow. 280 mkw, działka 6700 mkw	- CENA 610.000 zł
Łobez - bliźniak o pow. 64,6 mkw, działka 287 mkw	- CENA 200.000 zł
Płoty - 6 pokoi, pow. 100mkw, działka 1523 mkw	- CENA 310.000 zł
Resko (okolica) - wolno stojący o pow. 180 mkw, działka 3534 mkw	- CENA 152.000 zł
Stara Dobrzyca - 3 pokoje, bliźniak o pow. 71 mkw, działka 271 mkw	- CENA 200.000 zł

POZOSTAŁE

Drawsko Pomorskie - bliźniak o pow. 125 mkw, 5 pokoi, działka 451 mkw	- CENA 195.000 zł
Drawsko Pomorskie - dom z lokalem użytkowym o pow. 204,9 mkw	- CENA 650.000 zł
Drawsko Pomorskie (okolica) - bliźniak o pow. 37,07 mkw, działka 2212 mkw	- CENA 45.000 zł
Drawsko Pomorskie (okolica) - wolno stojący o pow. 80 mkw, działka 400 mkw	- CENA 143.000 zł
Ińsko - wolno stojący o pow. 267 mkw, 5 pokoi, działka 2466 mkw	- CENA 1.300.000 zł

BEZPŁATNA POMOC W UŻYTIU KREDYTU - OFERTA 20 BANKÓW

Uchwała złocienieckiej rady do Wojewody Zachodniopomorskiego

W gminie Złocieniec kilka kategorii mieszkańców?

(ZŁOCIENIEC). W czasach, które wielu chciałoby nazywać minionymi, na przykład w redakcji Życia Warszawy, ale nie tylko w tej przecież, słuchawka telefonu z numerem „sprawy mieszkaniowe” była odkładana na biurko „na zawsze”. Wiadomo, Niemiec nam poburzył miasta i wioski, Moskwa zakazała wzięcia miliardów pomocy dolarów z USA, z planu Marshalla, socjalizm był nastawiony na atak na Zachód (my ponoć mieliśmy zaatakować Danię, a tymczasem to Duńczyk pod Kaliszem ma dziewięć tysięcy hektarów naszej ziemi, której my podobno nie jesteśmy w stanie uprawiać) i mieszkań nie ma do tej pory. W unijnym już Polsce mieszkań nie mają miliony ludzi.

Wydaje się, że w Złocieniu ową redakcyjną słuchawką jest pewien szczególny zapis w uchwale, dotyczącej wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy Złocieniec w latach 2013–2017 oraz zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Złocieniec. Ów zapis to informacja, że o mieszkanie w gminie Złocieniec może ubiegać się osoba legitymująca się zameldowaniem tu przynajmniej przez okres pięciu ostatnich lat. Ktoś, kto jednak przygotowywał ową uchwałę na listopadową sesję

tutejszej rady, pokazywanego tu dyskryminacyjnego obywateli zapisu nie pomieścił. Nie ma go na druku uchwały nr 322.

Coto więc takiego się stało, że ów jakże niehumanitarny zapis się jednak znalazł? Zwołano sesję nadzwyczajną, na wniosek burmistrza, i do uchwały wniesiono poprawkę, mówiącą o tym, że o mieszkanie komunalne w Złocieniu mogą ubiegać się osoby z zameldowaniem na terenie gminy przynajmniej przez okres pięciu ostatnich lat.

W jednym z wyroków Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w podobnej sprawie czytamy: „Gmina obowiązana jest tworzyć warunki do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych wszystkich wymagających tego członków wspólnoty samorządowej, nie zaś jedynie tych członków wspólnoty, którzy w gminie są zameldowani i to wyłącznie na pobyt stały. Ustawa nie dopuszcza bowiem możliwości wprowadzania dodatkowych ograniczeń, niezależnie od oceny ich racjonalności”.

W tej sprawie obywatelom gminy z pomocą pospieszył sam wojewoda. Jego stanowisko podzielił Wojewódzki Sąd Administracyjny. Jeśli złocieniecka rada nie wycofa wskazywanego tu zapisu – bubla, o pomoc zostanie poproszony wojewoda zachodniopomorski. TN



POSTANOWIENIA NOWOROCZNE

- PRZEBIEGNĘ MARATON
- POJADĘ DO JAPONII
- KUPIĘ SUZUKI SX4 Z RABATEM 14 000 ZŁ



Way of Life!



SX4 4x4

rabat do 14 000 zł

Czas na realizację postanowień noworocznych!
 Teraz, dzięki rabatowi do 14 000 zł, jest to jeszcze łatwiejsze.
 SX4 z opcjonalnym napędem 4x4, systemem stabilizacji toru jazdy ESP® i wysokim prześwitem podwozia to idealny sposób, aby dobrze rozpocząć 2013 rok!

AUTO CLUB Szczecin, Ustowo 56, tel.: 91 4 444 100
www.autoclub.suzuki.pl

Rekomendujemy oleje


Zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym: od 5,3 do 6,7 l/100 km i od 139 do 155 g/km w zależności od wersji. Informacja o recyklingu: www.suzuki.pl
 ESP® jest zarejestrowanym znakiem towarowym firmy Daimler AG

Miejskim autem w trudny teren

Śnieg, oblodzona nawierzchnia, dziury w ulicach oraz rozmoknięte drogi gruntowe. Z takimi wyzwaniami muszą się zmierzyć kierowcy w lutym i marcu. Najlepiej w takich warunkach sprawdzają się samochody z napędem 4x4. Czy warto kupić taki samochód? Oczywiście. Zwłaszcza, że wbrew stereotypom auto z napędem na wszystkie koła nie musi być drogim w zakupie i eksploatacji.

Przykładem takiego pojazdu jest Suzuki SX4. W zimowych warunkach, kiedy drogi są często niezbyt dobrze odśnieżone i tym samym oblodzone, praktycznie każdy kierowca doceni opcjonalny napęd na cztery koła. - Dzięki temu rozwiązaniu znacznie zmniejszamy ryzyko utraty kontroli nad samochodem i wpadnięcia w poślizg. Napęd na wszystkie koła oraz dość duży prześwit w Suzuki SX4 ułatwia pokonywanie dróg gruntowych zasypanych przez śnieg - mówi Robert Hołodowski z Suzuki Auto Club ze Starych Bielic pod Koszalinem.

Dodatkowo nad naszym bezpieczeństwem w czasie jazdy czuwa system ESP, który w momencie poślizgu odpowiednio przyhamowuje wybrane koła oraz redukuje moc silnika, aby jak najszybciej kierowca odzyskał panowanie na autem.

Ogólnopolskie badanie jakości i efektywności edukacji w Zespole Szkół im. 1 WDK w Świerczynie



W dniach 18-20.02.2013r. odbyło się „Badanie jakości i efektywności edukacji oraz instytucjonalizacja zaplecza badawczego” z literatury i języka polskiego w gimnazjum w świetle nowej podstawy programowej.

Do badania przystąpili uczniowie klas I-III Publicznego Gimnazjum

w Świerczynie. Za poprawność merytoryczną badania odpowiada zespół dydaktyków z Uniwersytetu Gdańskiego. Program jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego. Koordynatorem szkolnym programu była pani Małgorzata Grodzińska, nauczyciel języka polskiego. (o)

Dla uczniów, dla biblioteki, do świetlic

Sto pięćdziesiąt komputerów dla tych, których na taki sprzęt nie stać. Z internetem

(ZŁOCIENIEC). Rzadko kiedy mamy do przekazania tak fantastyczne wiadomości. W gminie Złocieniec sto pięćdziesiąt osób otrzyma komputer, a do tego dostęp do internetu.

Dotyczy to wykluczonych cyfrowo mieszkańców, którzy spełnią między innymi kryterium dochodowe, upoważniające do otrzymania wsparcia w ramach systemu pomocy społecznej, dzieci i młodzież ucząca się z bardzo dobrymi wynikami w nauce itp.

Sprzęt komputerowy trafi też do

świetlic wiejskich: Cieszyno, Darskowo, Kosobudy, Lubieszewo, Rzęsnica, Warniłęg. W każdej świetlicy wedle planu pojawią się po trzy zestawy komputerowe. W Rzęsnicy dwa. Zliczmy – łącznie siedemnaście zestawów.

Dla biblioteki publicznej ma być pięć zestawów. Centrum – pięć zestawów. Filia na osiedlu czaplincim – dwa. Liczymy – razem siedem zestawów.

To wszystko w ramach projektu – Przeciwdziałanie wykluczeniu informacyjnemu. (n)

Miłość do gwiazd i miłość do drugiego człowieka



Projekt KinoSzkoła po raz kolejny zagościł w progach Złocienieckiego Ośrodka Kultury. Jak zawsze nie zabrakło emocji, magicznych kryształów i uśmiechów dzieci.

20. i 2. lutego od godzin porannych w kinie „Mewa”, w ramach projektu KinoSzkoła gościliśmy dzieci ze szkół podstawowych z naszego miasta i gminy.

Dzieci z klas 1-3 na początku wysłuchały i brały czynny udział w prelekcji „Walczymy o swoje pasje”. Chętnie odpowiadały na zadawane pytania. Za poprawną odpowiedź dostawały „magiczne kryształy” oraz pojawiła się „nagroda specjalna” za „specjalne pytanie” w postaci

świecącego długopisu, który niewątpliwie wywołał poruszenie wśród dzieci.

Po prelekcji dzieci z zaciekawieniem obejrzały film „Gwiazda Kopernika”. Była to animowana historia z życia Mikołaja Kopernika, którego 540. rocznicę urodzin obchodziliśmy 19. lutego. Zaś dzieci z klas 4-6 chętnie uczestniczyły w prelekcji zatytułowanej „Zakochałem się – jak o tym mówić?”. Równie chętnie jak ich młodszy koledzy odpowiadali na pytania zadawane przez prowadzącą.

Po prelekcji obejrzały film pt. „Max Minski i Ja”. Film podobał się uczniom, a do ulubionych scen z filmu zaliczyli moment, kiedy Max ukrywał się w kanale i gdy bohaterowie grali w koszykówkę. (ZOK)

Zmiany w wysokości środków

Na świetlice w tym roku 20 000 złotych

(ZŁOCIENIEC/STARE WOROWO). Nastąpiły zmiany w kwotach wydatków przeznaczonych na remont świetlicy w Starym Worowie.

Po zmianach w tym roku na ten cel przeznaczony zostanie 20 000 złotych. W roku przyszłym, jak podano, 293.853

złote. Ale i te dane mogą ulec zmianie. Dlaczego? Ano dlatego, że zmiana kwot wydatków na realizację przedsięwzięcia może nastąpić w wyniku podjęcia uchwały organu stanowiącego jednostki samorządu terytorialnego. Uzasadnienia tej decyzji nie podano. (n)

Na parkingu już z wiatą

Przystanki w gestii gminy

(ZŁOCIENIEC). Zwracamy w Tygodniku uwagę nie tylko na jakość wszelkich przystanków i dworców, ale i na ich estetykę, na codzienną dbałość o nie.

Tym razem podamy te miejsca, których właścicielem lub zarządzającym jest gmina Złocieniec. Gmina

przystanki udostępnia operatorom i przewoźnikom. (1) Przystanek na ulicy Dworcowej. (2) Przystanek na parkingu – ul. 3 Pułku Piechoty. Dwa tygodnie temu zauważyliśmy – nowiutka wiaty w tym miejscu. Wzmiankowaliśmy o wdzięczności pasażerów. (3) Ulica Kosynierów – Ułanów. (4) W Bobrowie. (5) Kosobudy. (um)

Złocieniec, ul. Polnyńska 6
tel./fax. 94 36 73 139
www.zok.zlocieniec.pl

KINO MEWA
zaprasza na film

REPERTUAR NA MARZEC

01.03.2013 r. (piątek)	godz. 17.00 i 19.30
02.03.2013 r. (sobota)	godz. 17.00 i 19.30
03.03.2013 r. (niedziela)	godz. 17.00 i 19.30

bejbi blues

produkcja: Polska
czas trwania: 1 godz 45 minut
gatunek: Dramat
sugerowany wiek: 15

Sprawozdanie za rok 2012 z działalności Społecznej Komisji Mieszkaniowej w Złocieniu

Kto za darmochę mieszka w mieszkaniach komunalnych, a stać go na wille?

(ZŁOCIENIEC). Na podstawie zarządzenia Burmistrza Złocienica działa Społeczna Komisja Mieszkaniowa. Zarządzenie w tej sprawie zostało wydane w maju 2007 roku.

Złocieniecka Komisja Mieszkaniowa działa w podanym niżej składzie: Waldemar Buca - przewodniczący, Tadeusz Koźma - zastępca przewodniczącego, Irena Miszta - sekretarz oraz członkowie: Barbara Braniecka, Irena Kielbasa, Anna Soroko i Andrzej Szczurko.

Piętnaście posiedzeń Komisji

Komisja od czwartego stycznia 2012 roku do czternastego grudnia 2012 roku odbyła piętnaście posiedzeń. Pierwsze czwartego stycznia, na którym wybrano przewodniczącego, zastępcę przewodniczącego oraz sekretarza komisji. Od czwartego stycznia, Społeczna Komisja Mieszkaniowa, dokonała weryfikacji podań złożonych przez mieszkańców miasta i gminy Złocieniec dotyczących przydziału mieszkań oraz zamian lokatorskich.

Konkretne dane mieszkaniowe

Na dzień trzydziesty pierwszy grudnia ubiegłego roku Komisja miała czternaście podań o zamianę mieszkań, dwieście trzydzieści pięć wniosków złożonych o przydział mieszkania, z tego trzydzieści pięć osób kwalifikuje się na otrzymanie mieszkania komunalnego i czterdzieści siedem wniosków na mieszkanie socjalne, w tym osoby bezdomne z terenu gminy Złocieniec.

W minionym roku dokonano czternastu zamian oraz przyznano siedem mieszkań, w tylko jedno z eksmisji. Na mocy wyroku sądowego Komisja przydzieliła lokal socjalny Starym Worowie osobie eksmitowanej z mieszkania na ulicy Bolesława Chrobrego. Społeczna Komisja Mieszkaniowa przydzieliła również dwa mieszkania dla dwóch rodzin zamieszkujących dotychczas budynek przeznaczony do rozbiórki przy ulicy Krótej 15. Rodziny te otrzymały mieszkania przy ulicy Bolesława Chrobrego 7-9/8 oraz przy ulicy Armii Polskiej. Mieszkanie przy ulicy Rzędzina 10/A11, po zmarłej lokatorce, zostało przydzielone rodzinie z ulicy 5 – go Marca 35.

Kryteria pracy Komisji

Społeczna Komisja Mieszkaniowa realizując politykę mieszkaniową Gminy Złocieniec w przydziale lokali mieszkaniowych, kieruje się następującymi kryteriami: (1) średni miesięczny dochód brutto na jednego członka rodziny (2) powierzchnia mieszkalna wynosząca poniżej pięciu metrów kwadratowych na jedną osobę (3) zameldowanie na terenie gminy Złocieniec przynajmniej przez okres pięciu ostatnich lat (4) osoby bezdomne powinny udowodnić przebywanie na terenie Gminy Złocieniec przez okres pięciu ostatnich lat.

Pora na zebranie danych i ujawnienie - kto tak naprawdę mieszka w mieszkaniach komunalnych?

Powyższe dane pochodzą z oficjalnego komunikatu Komisji Mieszkaniowej. Zdaje się, że już w najbliższym czasie owa Komisja poda nam dane, których do tej pory nie zgromadził w gminie jeszcze nikt. Jak już informowaliśmy, w ministerstwie



infrastruktury pracuje się nad założeniami do nowelizacji ustawy o ochronie praw lokatorów i dodatkach mieszkaniowych, która ma zweryfikować zasady najmu mieszkań komunalnych. Jej celem jest odebranie takich lokali ludziom, którzy zajmują, choć w rzeczywistości stać ich na

kupno własnego M lub wynajęcie. Odsiebie do materiału z tym fragmentem daliśmy tytuł z charakterystycznym dla III Rzeczypospolitej pytaniem: *Kto tak naprawdę mieszka w mieszkaniach komunalnych, do tej pory nie wie nikt. Na straży tej niewiedzy stoi prawo – a jakże.* (n)

Przedtakty przedwiośnia

Chodnik pod wodą, schody w przepaść, już bez lodu, a Koślawiec z zapleczem

(ZŁOCIENIEC). Na ulicy Adama Mickiewicza, tuż za Sabatem, a przed Mostem nad Wąsawą, chodnik na całej szerokości pod wodą.

Gdyby nie to, że na całej szerokości, byśmy o tym nie wspominali. Tuż, tuż tego rozlewiska schody na korty w Parku nad Wąsawą powyla mywane. Grożą przechodniom niebywałym nieszczęściem, gdyż są bardzo strome i długie. Nie będzie przesadą, gdy napiszemy, że prowadzą dokładnie w przepaść. Straży miejska - przed rozwiązaniem - do dzieła jeszcze.

W tym samym miejscu lodowisko już smutne. Mrozu nie ma, lód roztopiony, tylko jeszcze śnieg. Ale, skromne bo skromne, to jednak lodowisko w mieście mamy. Do przyszłego roku chyba więc, gdyż ponoc lada chwila przedwiośnie. Tak zapowiadają.

Na zapleczu Deptaka Koślawca widok nie do opisanego. Grzęzawiska,



błoto, pośniegowa bryja, koleiny do pół metra. To druga strona niezłego pomysłu na deptak, a wyszedł Koślawiec z zapleczem oczywiście.

Tu też sklepik ze wszelkimi artykułami z drugiej ręki. Bardzo popularny. Nowa dostawa – piętnastego marca. (n)

Pomorze nieodkrytych spraw

Walka beznadziejna, walka o sprawę z góry przegraną, bynajmniej nie jest poczynaniem bezsensu. [...] Wartość walki tkwi nie w szansach zwycięstwa sprawy, w imię której się ją podjęło, ale w wartości tej sprawy.

Prof. Henryk Elzenberg

W lecie 2012 r. ekipa złożona z historyków z IPN oraz archeologów, antropologów, medyków sądowych kierowana przez dr. hab. Krzysztofa Szważyka przeprowadziła pierwszy etap ekshumacyjnych w kwaterze „L” na warszawskich Powązkach. W latach 1948-1956 pochowano tu kilkuset zmarłych i straconych w więzieniu mokotowskim.

W grudniu 2012 r. prezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Łukasz Kamiński poinformował, że w ramach Polskiej Bazy Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów udało się zidentyfikować pierwsze trzy osoby. Są to Edmund Zbigniew Bukowski, Stanisław Łukasik i Eugeniusz Smoliński. Dodał, że dzięki prowadzonym pracom będzie można oddać należny tym osobom hołd i przywrócić pamięć o bezimiennych do tej pory ofiarach UB.

20 lutego podano nazwiska kolejnych Żołnierzy Wyklętych. Odnalezieni to: Stanisław Abramowski, Bolesław Budelewski, Tadeusz Pełak i Stanisław Kasznica (1908-1948, por. WP, ppłk i komendant NSZ, kawaler orderu *Virtuti Militari* i Krzyża Walecznych).

Archeologom w ramach ogólnopolskiego projektu badawczego „Poszukiwania nieznanymi miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego z lat 1944-1956” udało się wydobyć ponad sto ciał ofiar terroru komunistycznego.

IPN ma nadzieję odnaleźć m.in. szczerbki rtm. Witolda Pileckiego, gen. Augusta Emila Fieldorfa „Nila” - szefa Kedywu Komendy Głównej AK, mjr. Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki” - dowódcy 5. Wileńskiej Brygady AK, i ppłk. Łukasza Ciepłińskiego - przywódcy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

- Myślę, że to jest niezmiernie ważne, że możemy przy tej smutnej okazji jednocześnie poznać wspólnie życiorysy bohaterów naszej historii, ludzi, których życie zostało brutalnie przecięte. I możemy zastanowić się, co by się stało, gdyby tacy ludzie mogli po wojnie kontynuować swoją działalność, gdyby to oni odpowiadali za odbudowę

Polski, a nie ci, którzy ich zamordowali – powiedział Łukasz Kamiński.

Można powiedzieć – lepiej późno, niż wcale. Kilka lat temu przyglądałem się ekshumacji żołnierzy niemieckich poległych w II wojnie światowej, w jednej w podłobeskich wiosek. Już wtedy postawiłem pytanie – dlaczego nie szuka się miejsc pochówku polskich żołnierzy, w tym także zamordowanych przez UB. Może po inicjatywie IPN akcja rozleje się na cały kraj, a więc i na Pomorze Zachodnie, bo w każdym miasteczku powiatowym były takie urzędy (PUBP), a w wielu więzieniach, gdzie mogło dochodzić do morderstw działaczy podziemia niepodległościowego. By jednak ta inicjatywa przebiła się do świadomości społecznej, trzeba przypominać, kim byli Żołnierze Wyklęci.

Jednak zanim opowiemy o uczestnikach i świadkach walk podziemia niepodległościowego po wojnie, przypomnijmy jeszcze jedną, mało znaną zbrodnię, jakiej dokonało NKWD na Polakach już po wojnie. Zobaczymy, jak losy różnych ludzi łączą się ze sobą, pomimo odległości w czasie i przestrzeni. Jak ciekawe życiorysy mają mieszkańcy, żyjący obok nas.

OBLAWA AUGUSTOWSKA

Obława Augustowska to największa zbrodnia popełniona na Polakach po wojnie. W lipcu 1945 r. sowiecki kontrwywiad „Smiersz” wyłapał na terenach powiatów suwalskiego i augustowskiego ponad 7 tys. osób. Większość uwolniono, ale po 600 słuch zaginał.

Rosyjskiemu Stowarzyszeniu „Memoriał” udało się wydobyć z Archiwum FSB w Moskwie dwa szefy NKWD. Berii z lipca 1945 r., które dotyczą ujętych w czasie obławy augustowskiej żołnierzy polskiego podziemia niepodległościowego. IPN pozyskał je od „Memoriału”, gdyż władze Rosji nie odpowiadają na wnioski IPN o pomoc prawną w tej sprawie. Materiały nie pozostawiają wątpliwości co do charakteru działań jednostek Armii Czerwonej przeprowadzających obławę w rejonie Augustowa i Suwałk. Gen.

Abakumow raportuje o wysłaniu do Olecka „grupy doświadczonych funkcjonariuszy kontrwywiadu w celu przeprowadzenia likwidacji bandytów aresztowanych w lasach augustowskich”.

Po 600 Polakach ślad zaginał i do dzisiaj nie udało się ustalić, co się z nimi stało.

Czesław Burzyński oskarża ministra bezpieczeństwa

Wśród wspomagających Rosjan w Obławie Augustowskiej, szczególnie aktywny udział brał późniejszy szef MSW gen. Mirosław Milewski. W 1947 r. był już referentem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Białymstoku i współpracował z NKWD. W tymże roku ujął i wydał Rosjanom Czesława Burzyńskiego. Burzyński brał udział w wojnie obronnej 1939 r., był więziony przez Niemców, a po ucieczce działał w podziemiu. Po wydaniu go przez Milewskiego, NKWD wywiozło Burzyńskiego do Rosji, gdzie dostał karę śmierci, w ostateczności zamienioną na łagier. Przez 10 lat przebywał w łagrach Workuty. Wrócił do Polski w 1947 r. Zamieszkał w Goleniowie, gdzie wcześniej osiedliła się jego rodzina. Jako bezpartyjny i „z życiorysem” miał problemy z pracą. W 1963 r. uzyskał status inwalidy I grupy ze względu na utratę wzroku, po przesładowaniach i pobycie w Workucie.

Jednak z uwagą śledził karierę Milewskiego w aparacie władzy PRL. Był on w Zarządzie Głównym ZBOWiD, a w latach 80. został ministrem spraw wewnętrznych. Gdy nadszedł przełom polityczny, w 1989 r. Burzyński postanowił szukać sprawiedliwości za wyrządzone krzywdy. Oskarżył gen. Milewskiego, że pozbawił go wolności i wydał władzom obcego państwa. W 1990 r. oskarżono Milewskiego o udział w aferze „Żelazo”. W latach 1968-71 polski wywiad zakładał na Zachodzie firmy, pod przykrywką których dokonywano oszustw ubezpieczeniowych, włamań i rabunków. W efekcie do Polski trafiło około 200 kg złota i drogich kamieni. W tym czasie Milewski był już szefem Departamentu I MSW, zajmującego się wywiadem. W 1990 r. aresztowano 5 wysokiej rangi oficerów MSW, w tym Milewskiego, którym zarzucono „przyjmowanie korzyści majątkowych w wielkich rozmiarach”. Po trzech tygodniach generała zwolniono, a sprawę umorzono z powodu przedawnienia.

Sprawa Burzyńskiego przeciwko ministrowi MSW i członkowi KC PZPR ciągnęła się przez ponad 10 lat. Przesłuchiwali go prokuratorzy, przesłuchiowano świadków, odbywały się rozprawy sądowe, ale Czesław Burzyński zmarł nie doczekawszy wyroku. O karaniu za zdradę Polski i współpracę z NKWD nikt nawet nie śmiał myśleć. Po panu Czesławie została mi książka, w któ-

rej spisał swoje życie i pobyt w Workucie. W dedykacji - z datą stycznia 2000 r. - napisał: „*Losy poszczególnych ludzi tworzą historię własnego narodu*”.

W pamięci zachowałem obraz skromnego człowieka, wolno poruszającego się pośród starych mebli, który przeżył 10 lat sowieckich łagrów i nie dał się złamać, i który odważył się stanąć przeciwko ministrowi PRL-owskiej bezpieki i domagać się jego ukarania.

Dlaczego Żołnierze Wyklęci?

To tytuł książki Jerzego Ślaskiego, w której opisuje podziemie niepodległościowe i antykomunistyczne, próbujące przeciwstawić się sowietyzacji Polski. Ostatni żołnierz Józef Franczak zginął w obławie UB prawie 20 lat po wojnie, w 1963 r., a ostatni pojmany żołnierz, Andrzej Kiszka, aresztowany w 1961 r., opuścił więzienie w 1971 r.

Od 2011 roku, dzień 1 marca został ustanowiony świętem państwowym, poświęconym żołnierzom zbrojnego podziemia antykomunistycznego, jako Narodowy Dzień Pamięci „Żołnierzy Wyklętych”. Tego dnia w 1951 r. wykonany został wyrok śmierci na kierownictwie IV Komendy Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Wyklętych, gdyż komuniści tak jak zaciekle zwalczyli podziemie, tak zaciekle zwalczyli pamięć o jego żołnierzach, nazywając ich bandytami i faszystami. Dlatego nie wydawali ciała pomordowanych rodzinom i zakopywali je w miejscach do dzisiaj nieznanymi.

Iwan Sierow z polskim orderem za Katyń

W latach 80. i 90. próbowano lansować tezę, że walka z podziemiem była „wojną domową”, czyli sprawą między Polakami. To miało sprawiać wrażenie, że była to suwerenna decyzja nowego rządu komunistycznego, mającego poparcie społeczne, a więc legitymację do rozprawienia się z „bandami”. Oczywiście było to ordynarne kłamstwo, gdyż wszelkie dokumenty poświadczają, że ten rząd nie przetrwałby kilku miesięcy bez wsparcia wojsk sowieckich. Była to więc faktyczna okupacja kraju przez Sowietów, którzy nowy rząd przynieśli na „bagnetach”. Zdawali sobie z tego sprawę Żołnierze Wyklęci, którzy po okupacji niemieckiej kontynuowali walkę z okupacją sowiecką. Polskich komunistów zwalczyli jako ekspozyturę Sowietów, stąd wyroki na nich i atakowanie in-

i biografii

stalowanych przez nich instytucji rzekomego państwa polskiego.

Jak dalece zhańbili się polscy komuniści niech świadczy fakt, że Prezydium Krajowej Rady Narodowej, uchwałą z 1946 r. odznaczyło Krzyżem Orderu Virtuti Militari Iwana Sierowa, jednego z największych zbrodniarzy stalinowskich, który ponosi współodpowiedzialność za mord polskich oficerów w Katyniu, po 17 września 1939 r. zajmował się wysiedleniem Polaków na Syberię oraz rozbijał polską konspirację niepodległościową, w tym osobiście przesłuchiwał i torturował Leopolda Okulickiego, późniejszego Komendanta Głównego AK, wywiezionego na Łubiankę.

Pomorzenie odkrytych spraw i biografii

Powoli i na Pomorzu odkrywamy historię Żołnierzy Wyklętych. Okazuje się, że żyli i jeszcze żyją wśród nas. Wielu uciekło ze wschodu, z kresów, szukając bezpiecznego schronienia pośród tysięcy przesiedlonych i zasiedlających te ziemie. Młodzi przynosili ze sobą niepodległościowe nastroje i podejmowali próby organizowania konspiracji. Tak było w Świdwinie i Złocięncu. Kończyły się dramatycznie, łapankami i wyrokami. Rozbudowany aparat represji szybko likwidował najmniejsze przejawy życia wolnościowego. Inni przechowali swoją przeszłość na lepsze lata. Wielu nie do czekało, zabrali swoje tajemnice do grobu. Żyją nieliczni, którzy mogą już opowiadać o tamtym fragmencie swojego życia i Polski. Może z ich opowiadań powstanie kiedyś zachodniopomorska mapa losów Żołnierzy Wyklętych, uzupełniająca obraz polskich walk o niepodległość.

JÓZEF JAROCKI

Dwa lata temu pożegnaliśmy w Gryficach por. Józefa Jarockiego. I chociaż w ostatnich latach szefował tamtejszemu Kołu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, mało kto wiedział o jego przeszłości.

Por. w st. sp. Józef Jarocki, ps. „Ryś”, był żołnierzem Ośrodka „Iwje” Okręgu Nowogródek AK, później 4. kompanii 6. batalionu 77 Pułku Piechoty AK. Odznaczony Krzyżem Armii Krajowej, Krzyżem Partyzanckim, Odznaką Pamiętkową „Akcji Burza” i Odznaką „Weterana walk o Niepodległość 1939-1945”. Zmarł 17 V 2011 r.

Tak pośmiertnie opisali jego losy Wojciech Jarząb i Paulina Kokieli. „W



Józef Jarocki Foto: Wojciech Jarząb

domu też nie było bezpiecznie, początkowo częste najścia i „kontrole” sowieckich oddziałów frontowych, szukających jedzenia i fantów, później regularne wizyty NKWD, w poszukiwaniu „bandit - Piłsudczyk”. „Jest styczeń 1946 r. NKWD-ści napalali sporo młodych ludzi i umieścili ich we wsi Ślusarzy. Szybkie nawiązanie kontaktu z placówką w Machalach, a ci z kolei z oddziałem „Wiatra”, celem odbicia więźniów.

W wyniku akcji uciekła połowa więźniów, bolszewicy byli zaskoczeni i myśleli, że uderzyli na nich większe siły. Jednak „Wiatr” nie dotarł, bo został osaczony i rozbity przez sowietów. Józef Jarocki wraca do leśnego schronu. Zdraycy i donosiciele uniemożliwiali działania AK. Jarocki otrzymuje fałszywe dokumenty w celu wyjazdu do Polski, jednak NKWD wpadło na trop komórki preparującej papiery i wielu AK-owców zostało aresztowanych.

Wraz z wiosną schron stał się niebezpieczny. Ojciec Józefa dogadał się z Białorusinem pracującym na stacji kolejowej w Gawja, który za cenę 3 tysięcy rubli łapówki miał go wpisać do dokumentów repatriacyjnych, jako syna Wiktora Fiłona (wujka Józefa), wyjeżdżającego wraz z dobytkiem 16 kwietnia 1946 r. Gdy pociąg ruszył, Józef myślał, że opuszcza rodzinne strony na parę miesięcy. Nigdy już nie wrócił.

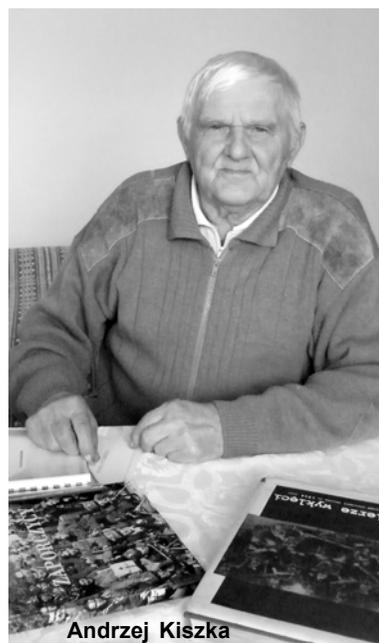
I głos w tej sprawie: „Współpracowałam z Panem Jarockim tyle lat i nigdy nie opowiadał swojej historii, nikt tego nie wiedział. Dopiero później wyszło, że był w AK, ale tego co przed momentem przeczytałam, to nie miałam pojęcia – napisała „Emerytka”, komentując artykuł na portalu Gazety Gryfickiej.

ANDRZEJKISZKA

Pan Andrzej Kiszka mieszka w Siennie Dolnym, w gminie Radowo Małe, w powiecie łobeskim. Pochodzi z Lubelskiego. Był żołnierzem oddziału partyzanckiego dowodzonego przez Adama Kusza „Garbatego”. Na początku 1950 r. oddziały partyzanckie polskiego podziemia niepodległościowego prawie już nie istniały. Amnestia z lutego 1947 r. doprowadziła do ujawnienia się większości konspiratorów. W terenie pozostały tylko niewielkie grupy partyzantów, którzy nie uwierzyli w „dobrodziejstwa” amnestii lub mimo ujawnienia, musieli nadal się ukrywać.

Adam Kusz urodził się w rodzinie chłopskiej, 25 lipca 1922 r. w Sierakowie (pow. biłgorajski). W czasie okupacji niemieckiej należał do oddziału partyzanckiego NOW, stworzonego przez Franciszka Przysiężniaka ps. „Jan”, „Ojciec Jan”. Brał udział w operacji „Burza” jako OP 44 w składzie podokręgu Rzeszów AK. W lipcu 1944 r. oddział został rozwiązany, a jego dowódca się ukrywał. Po 31 marca 1945 r., kiedy „bezpieka” zamordowała brzemienną żonę Przysiężniaka Janinę Oleszkiewicz-Przysiężniak, on sam wrócił do konspiracji i został dowódcą Oddziałów Leśnych Okręgu San NZW, przy których wrzeszczabem przebywał, aż do ich rozwiązania we wrześniu 1945 r.

Po amnestii liczebność oddziału „Garbatego” spadła do 7 ludzi. Jednak w niedługim czasie jego szeregi zaczęły ponownie wzrastać, gdyż oddział zaczęli zasilać ujawnieni partyzanci, ponownie ścigani przez aparat bezpieczeństwa, jak na przykład Andrzej Kiszka, „Dąb”. Mała liczebność grupy powodowała, że partyzanci swoją działalność ograniczali, poza dwoma akcjami z jesieni 1947 r., gdy wysadzono budynek przeznaczony na siedzibę milicji w Kuryłowie oraz rozbito biura PGR w Cieplich,



Andrzej Kiszka

do akcji upominania bardziej aktywnych działaczy PPR i PZPR i likwidowania najbardziej niebezpiecznych współpracowników „bezpieki”. A. Kiszka tak wspomina tamten czas: „Mieliśmy bunkry w lasach, różne kryjówki, bo wciąż nas tropiono. Nie było się już jak bić. Tylko czasem porządek robiliśmy z peperowcami dając im w tyłek, albo z takimi co donosili. Bo donosicielstwo stawało się częstsze, a komuniści za byle co zamykali w więzieniu. Ludzie byli nam przychyli, ale się już bali, UB panoszyło się i zapewniało więzienia niewinnymi ludźmi, często ich torturując”.

W październiku 1947 r. przeciwko grupie „Garbatego”, liczącej kilkanaście osób Sekcja I Referatu III PUBP w Łańcucie założyła sprawę o kryptonimie „Kurzawa”. W grudniu 1949 r. aparat bezpieczeństwa postanowił wykorzystać w swoich działaniach agenta Wydziału III WUBP w Lublinie o pseudonimie „Jeleń”, prowadzonego przez kpt. Jana Gorlińskiego (właśc. Cezary Monderer-Lamensdorf, m.in. w latach 1945-1947 zastępca kierownika WUBP w Koszalinie/Szczecinie).

Do oddziału „Garbatego” udało mu się wprowadzić dwóch agentów UB z radiostacją. Podali oni namiary na oddział i 19 sierpnia 1950 r. rozpoczęła się obława, w której zginęli Adam Kusz i Wiktor Pudełko. Trzeciego dnia akcji żołnierze KBW znaleźli ukrytego pod mchem Władysław Ożgę „Bora”, którego zastrzelili, następnie jeszcze jednego partyzanta. Przez pierścień obławy przedarło się czterech: Andrzej Kiszka - ukrywał się do 30 grudnia 1961 r., gdy został aresztowany. Skazany na dożywotne więzienie, zamienione następnie na 15 lat. Wyrok odbywał m.in. w Strzelcach Opolskich i Potulicach. Zwolniony warunkowo z więzienia w sierpniu 1971 r. Michał Krupa „Wierzba” - wysłany na zwiad, wyszedł z okrażeń. Schwytyany 11 lutego 1959 r. w Kulnie, skazany na 15 lat więzienia, był więziony do 1965 r. Zmarł 24 sierpnia 1972 r. Stanisław Łukasz „Marciniak” - przebił się, później ukrywał się razem z Józefem Kłysiem i Andrzejem Kiszką. Zginął śmiercią samobójczą podczas obławy UB w Wólce Ratajskiej w 1952 r. Kazimierz Zabieglński - przebił się, ujawnił się w 1956 r.

Oddział Adama Kusza „Garbatego” był jednym z ostatnich oddziałów partyzanckich polskiego podziemia niepodległościowego działającego w Polsce po 1945 r.

WAP w Złocięncu

Działalność Wyzwoleńczej Armii Podziemnej w Złocięncu opisuje Jarosław Leszczelewski. Wszystkich jej członków aresztowano.

Cd. na str. 12

Pomorze nieodkrytych spraw i biografii

Cd. ze str. 11

Pokazowa trzydniowa rozprawa odbyła się w dniach 23-24 lutego 1950 r. w Drawsku Pomorskim w dużej sali starostwa. Gmach został szczelnie obsadzony funkcjonariuszami UB i MO z psami. Podobnie jak to miało miejsce na pokazowej rozprawie w złocienieckim kinie Mewa, na rozprawę spędzono starsze klasy ze szkół w Drawsku Pomorskim, Złocieniu i Czaplinku. Rozprawę prowadził Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie w składzie: przewodniczący kpt. Stanisław Longchamp, ławnicy: por. Jerzy Niklewicz i st. sierż. Jerzy Popiołek.

W pierwszym dniu rozprawy najwyższe wyroki 7 i 5 lat więzienia otrzymali Mieczysław Lisowski (19 lat) i Apolinary Klimaszewski (19 lat). Sylwester Werner (22) został skazany na 3 lata. Zbigniew Giluk (20), Stanisław Szyszczakiewicz (21), Ludwik Rytter (20) i Tadeusz Gryglewicz (20) na 2 lata. Teodor Drozd (22) miał spędzić w więzieniu rok i 6 miesięcy.



Stanisław Szyszczakiewicz (84 l.) ze Złocienka spędził 2 lata w więzieniach w Szczecinie, Wronkach, Jaworznie i Potulicach.

W drugim dniu rozprawy najważniejsze zarzuty dotyczyły Jana Lisieckiego (23), który był traktowany jako przywódca grupy. Prokurator żądał w jego przypadku kary śmierci. Zarzucano mu usiłowanie zmiany ustroju przemocą, nawoływanie do gromadzenia broni, werbowanie nowych członków, miał też nielegalnie przechowywać karabin systemu Mosin z bagnietem, granat obronny, rewolwer, pistolet maszynowy MP i amunicję. Ostatecznie Jan Lisiecki został skazany na 15 lat więzienia. Henryk Buczek (21) na 8 lat, Stanisław Czermanowicz (17) na 6 lat, Zygmunt Banaszek (22) na 2 lata. Banaszek zachowywał się bardzo dzielnie w śledztwie, dzięki czemu UB nie dowiedziało się nigdy o przynależności do WAP Henryka Małachowskiego. Henryk Mieczysław Małachowski natomiast skazany na 5 lat. Jan Gorbacz (40), który zgodził się na wstąpienie do WAP, został skazany na 7



Na zdjęciu: była mieszkanka Łobza, Halina Jaskot z domu Sieluk, mieszkająca w Bostonie, przy pomniku Aleksandra Pityńskiego. Fotografiię przyniosła do redakcji jej siostra mieszkająca w Łobzie.

Trzydzieści lat później, w Bostonie, w USA, siostrzeniec Michała Krupy ps. „Wierzbą”, „Pułkownik”, rzeźbiarz Andrzej Pityński, syn Aleksandra Pityńskiego „Kuli”, partyzanta NOW-AK z oddziału „Ojca Jana”, NZW „Wołyniaka” i Stefani Krupy „Perełki”, również z oddział „Wołyniaka”, stworzył monumentalny pomnik „Partyzanci”, który – jak sam mówi - zadedykował wszystkim „Wojownikom o Wolność na całym Świecie”, a Polskich Partyzantów pokazał jako wzór

Skąd projekt? - Jadąc razem strzemię przy strzemienu wzdłuż srebrzysto-białego koryta Tanwi, słońce rzucało długie nasze cienie na tafle lodu rzeki. Godzinami wpatrywałem się w tą poruszającą masę końskich nóg, szyi, głów, sylwetek w siodłach z erkami sterczącymi luf zawieszonymi na ramionach, z granatami przy pasach, z bagnietami w cholewach kawaleryjskich butów, wydłużone przez słońce sylwetki cieni jeźdźców, partyzantów, ostatnich polskich bohaterów. I wtedy poczułem się jednym z nich. Obraz ten zapadł mi głęboko w sercu, i dał ideę na monumentalną rzeźbę „Partyzanci”.

„Partyzanci” to kompozycja rzeźbiarska, sfinansowana przez Sculpture Foundation i odlana w aluminium w 1980 roku w Johnson Atelier - Technicznym Instytucie Rzeźby w Princeton, NJ. Rzeźba jest o wymiarach: 10 metrów długości, 7 metrów wysokości, 4 metrów szerokości – mówi Andrzej Pityński.

Kompozycja przedstawia pięciu uzbrojonych jeźdźców w szuku marszowym. Pięciu desperatów, którzy bardziej przypominają leśne widma i duchy, niż

ludzi. Pięciu partyzantów, sponiewieranych, śmiertelnie zmęczonych, krwawiących, w ciągłej walce, ucieczce, w potyczce, jadących na swych staniających się z wyczerpania, wychudłych rumakach, ze spuszczonej głowami, z własnymi myślami o tragedii Ojczyzny.

Zbici razem, strzemię przy strzemienu, jak wojenna maszyna, wielonogi dragon, wlokący się w bólu po nocnych leśnych bezdrożach. I tylko ich konie z wyciągniętymi sztywno szyjami, które już nic nie widzą, ale tylko węższą jak wilki i łapią w swoje rozwarłe nozdrza wiatr wolności. To konie prowadzą ich przez labirynty zdrady, pogardy i zapomnienia do wolnej Polski. Tragiczni w swojej samotnej walce bez szans na zwycięstwo, zdradzeni przez świat, zapomniani przez Boga. Mimo to są pełni wewnętrznej siły walki. Walki aż do zwycięstwa. Ich wyprostowane ullańskie sylwetki w siodłach, jakby przykuci do swoich lanc gotowych w każdym momencie do szarży na wroga.

Tworzyłem ten pomnik z myślą o nich i o tych tysiącach najwaleczniejszych, najwierniejszych Synach Narodu Polskiego, którzy pierwsi stawili czoła sowieckiej komunie. Zdradzeni przez świat, zapomniani przez Boga, z własnego wyboru w leśnych oddziałach: NOW, AK, NSZ, WIN, NZW, bili się bohatersko z NKWD, Armią Czerwoną i polskimi renegatami z UB, KBW, MO, ORMO, „utrwalcami władzy ludowej”.

Walczyli, bo nigdy nie pogodzili się z utratą Wolności. Ścigani po lasach jak dzikie bestie, torturowani w piwnicach UB, maltretowani z mściwą satysfakcją, mordowani w katowniach MO, grzebani potajemnie nocami w nieznanym do dzisiaj grobach. To dla nich stworzyłem ten Symbol Golgoty Polskich Bohaterów.

miesiące więzienia za to, że nie doniósł władzom o istnieniu tej nielegalnej organizacji. Adolf Białostocki został skazany na 2 lata więzienia.

Podczas pobytu w więzieniu tragedię rodzinną przeżył Zygmunt Banaszek, którego żona zachorowała na gruźlicę i w maju 1951 r. zmarła. Władze więzienne nie udzieliły mu zgody na udział w ceremonii pogrzebowej. Represje spadały również na rodziny członków WAP. Po procesie ojcu Mieczysława Mazura odebrano gospodarstwo rolne za to, że wychował syna – „bandytę”. Zabrano mu konie, krowy i cały dobytek. Ponadto przymusowo został zapisany do spółdzielni, gdyż trwał wtedy proces tak zwanej kolektywizacji wsi.

KWP w Świdwinie

W 1954 r. wyłapano młodych ludzi próbujących założyć w Świdwinie Konspiracyjne Wojsko Polskie. Represje dotknęły 14 osób. Główni organizatorzy: Henryk Dąbrowski i Grzegorz Pietryszyn zostali skazani na 12 lat więzienia i przepadek całego mienia; Klemens Noworadzki na 10 lat, Józef Żdździński, Stanisław Bertosz, Henryk Karpiński i Edward Gałoz na 5 lat, Jan Orłowski i Władysław Bertosz na 3 i pół roku, Stanisław Leszczak i Eugeniusz Jankowski na 3 lata, Józef Kuczyński na 2 lata i 8 miesięcy,

Odbudowywać piórem, myśla...

Wertując różne materiały znalazłem jakże ważne słowa młodej oso-

by, Marty Startek, w 2004 r. uczennicy gimnazjum im. Księdza Prymasa Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Godziszowie, która napisała pracę na konkurs IPN, o ostatnim partyzancie Andrzeju Kiszce: „Przecież „odbudowywać” nie znaczy tylko „wnosić mury”, „budować fabryki”, „układać linie kolejowe”, ale odbudowywać można także piórem, słowem, myślą...”. Młodzi przejmują pokoleniową pałeczkę. My możemy w to nie wierzyć, ale poprzednie pokolenia nie takie mury kruszyły, z nie takich opresji wychodziły, by Polska trwała. Bo jak napisał poeta Marian Hemar: Wstają i w grób się kładą. Narody i pokolenia. Zmieniają się chłopcy na warcie. Ale się warta nie zmienia. *Kazimierz Rynkiewicz*

Będzie jezioro (a teraz jakby go nie było), ścieżka przyrodnicza, pomost nawodny, nowoczesna kanalizacja

Edward Herbut przegrał wybory do rady, a postępuje tak, jakby był radnym

(ZŁOCIENIEC). Edward Herbut, od niedawna mieszkaniec ulicy Śląskiej, dopina swego. Powążył się wielokrotnie, nie tylko na sesji złocienieckiego samorządu, stawać w sprawie – polepszyć jakość codziennego życia w tej okolicy.

A okolica tego warta. Z malowniczymi tylko liliami jeziorem Maleszewo. Z olbrzymim placem, teraz już z niby – boiskiem, jednak prawie nigdy nieużywanym. Przy placu dwa miejsca do zabaw dzieci. Jedno wykonane tylko sumptem mieszkańców, drugie – w pełni profesjonalne przy niemalże stuprocentowym udziale miasta. Śląska jest wspaniale porośnięta starodrzewem. Okoliczni mieszkańcy wzdłuż wspomnianego placu, zasadzili kilkadziesiąt drzewek. Reporter, co jakiś czas sprawdza ich stan i stwierdza – jest o'key.

Spotkanie w urzędzie

Teraz jest już do spotkania na ten temat w Urzędzie Miejskim. Dotyczyło planowanego zagospodarowania terenu przy wspomnianym jeziorze. Nasiadówka odbyła się w obecności burmistrzów Waldemara Włodarczyka i Piotra Antończaka. Ze Szczecina (RDOŚ) przybył Radosław Grzegorzczak, był radny od finansów powiatowych Krzysztof Zacharzewski, także LGD „Partnerstwo Drawy. Był też przedstawiciel Gospodarstwa Rybackiego, było kilka innych osób.

Wstępne dane na ten temat – wytyczy się tu i wyposaży ścieżkę edukacyjno-przyrodniczą. Będą zamontowane wiaty. Do lustra wody będzie prowadził pomost.

Będzie inaczej

Wiemy skądinąd, że ta okolica zostanie wreszcie skanalizowana. Bo dotychczas, co tu kryć – wiele, wiele osób dokładnie informowało reportera, co sływało, i co nadal sływa, do jeziora Maleszewo. Gołym okiem było widać, co leży w wodzie na jego brzegu i na samym brzegu. Kilkakrotnie mieszkańcy owe śmietnisko porządkowali, i to aż do takiego stanu, że teraz może tu już być ścieżka przyrodnicza i pomost do lustra wody. A dalej przecież – morze, to znaczy jezioro lilii wodnych.

Niegdyś jezioro Maleszewo na kazaniu wspominał nieżyjący ksiądz proboszcz Leonard Bandosz. Przypomniał, że kiedyś tam, kiedyś, zło-

cienianie nie tylko kąpali się w wodach Maleszewa, ale i korzystali ze sprzętu wodnego na nim. Na kocykach miejscowi grali nie tylko w brydżyka, ale i w gry o mniej szlachetnych nazwach. Nie było jeszcze w modzie u pań, jak i w społecznym przyzwoleniu, plażowanie w kostiumach bikini, co dzisiaj jest już nadrobione nawet poniżej zera, i nikomu to już nie tylko nie przeszkadza, ale i niezbyt, napiszmy tak, frapuje.

W owych czasach, gdy jakaś pani odważyła się na długość sukienki, spódnicy w połowie kolana, mogła na swój temat usłyszeć nie za bardzo to, do czego była przekonana.

Oziarenko

Edward Herbut dopina swego, a to ten sam jegomość, co to wybory w tym okręgu przegrał dosłownie o ziarenko. Absolutnie niezrażony, widać przekonał do siebie władze gminy, a na wyborców chyba czas też przyjdzie. Zwróćmy jeszcze uwagę i na to – Śląska to ulica prowadząca do centrum miasta. Połączyńska też w tej roli jest wręcz bajeczna (stadion w lesie, bajkowe skrzyżowanie z Lipową, ogródki pracownicze, most na Drawie, ścieżka rowerowa, skrzyżowanie z inną ścieżką rowerową, aleja kasztanowców), toż to



Na "Osiedlu Herbuta"

wszystko o walorze niebywałości wręcz. Ulica Drawska – też jak z bajki, a do tego ze sporego wzniesienia w dół, Droga na Stawno – przepiękna, dwudziestka na Czaplinek, Czaplinecka, po remoncie jakby u korony z nowym kościołem, ale wciąż w budowie. To też aleja kasztanowa. O Mirosławieckiej może innym razem (mają być klomby, czy też nie?).

I teraz – pod tym tylko wjazdowym do miasta kątem, Śląska dobieje do bardzo wysokiego poziomu piękna innych dróg wjazdowych do Złocienicy.

Passe?

Nie ma już w Polsce takiego pisa-

nia, wiadomo – każdy pilnuje swego, o ile ma co pilnować, ale – namawiamy się: mamy tak piękne i wyjątkowo przez naturę wybogaczone miasto, że aż prosi się: nie tylko ważne to, co moje, ale i może szerzej, z sercem bardziej otwartym: wypada w interesie miasta tak w ogóle, w interesie całej społeczności, by nasze miasto mogło nie tylko podziwiać, ale i polubić każdy. Panie Edwardzie Herbut, dobra robota. A przegrane wybory: Winston Churchill oznajmił: - *car ramba, ilekroć miałem rację, zawsze przegrałem w głosowaniu.* - Na głosujących, jak widać, świat się nie kończy.

Tadeusz Nosal

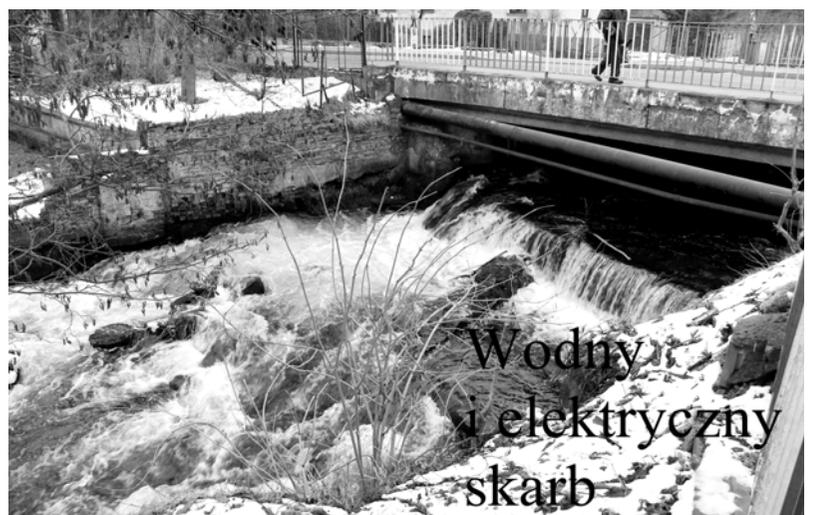
Jest szansa – ludzie będą mieli spokój, bez obaw o zdrowie

Czy to tylko tymczasowe STOP dla wiatraków w Rzęśnicy

(ZŁOCIENIEC). Do przedsięwzięcia „Budowa zespołu elektrowni wiatrowych w Rzęśnicy” wniesiono uwagi i wnioski. Inwestorem jest Ekowind Sp. z o.o. z siedzibą w Złocieniu.

Teraz oczekuje się na uzgodnienie przedsięwzięcia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Szczecinie oraz uzyskania opinii od Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Drawsku Pomorskim, które są niezbędne do podjęcia kolejnych czynności, jak również zapewnienia możliwości udziału społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę powyższe oraz ze względu na konieczność przeanalizowania i ustosunkowania się do wszystkich uwag i wniosków, zakończenie postępowania nie jest możliwe. Nowy termin wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach do 30 kwietnia tego roku. Strony mogą wziąć czynny udział na każdym etapie postępowania. Mogą zapoznać się z aktami



zgrupowanymi w tej sprawie w siedzibie Urzędu Miejskiego w Złocieniu, w Referacie Gospodarki Gruntami, Geodezji, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, ulica Wolności 10, pokój 3, w go-

dzinach pracy Urzędu oraz składać ewentualne uwagi i wnioski do postępowania. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Złocienicy. (um)

Lider na liderze, na liderze lider, a na tym liderze jeszcze jeden LIDER!!!

A LIDERA burmistrzowi Waldemarowi Włodarczykowi za obligacje, to co? Strach obleciał sitewkę?

(ZŁOCIENIEC). Nie było w mieście obwieszczeń o wręczaniu LIDERÓW za ubiegły rok, więc oddałem się chorowaniu na gripę. Znajoma kandydatka na reporterkę coś mi o tym wzmiankowała, jednak należę do tych dziennikarzy, którzy lubią tylko to, co dzieje się naprawdę. Nie przepadam za teatralizacjami, choćby nie wiem jak składnymi.

Jeden żał był

Nie tylko z zawodowego obowiązku wysłuchałem relacji naocznych świadków tego wydarzenia scenicznie-towarzyskiego, ale i ze zwykłej ciekawości. Jak zwykle miałem reporterskie szczęście, bo udało mi się nawet natrafić na osobę rozczarowaną, że lidera nie otrzymała. Słownie była taka, jedna sztuka. Ależ ona opowiadała.

Olbrzymie wrażenie wywarła na mnie informacja, że z LIDEREM z kina Mewa wyjechali wojskowi z Budowa. Śledzę publikacje na temat stanu naszej armii, wiem, jaka bida z nędzą w niej panuje, dlatego pomyślałem, że tego rodzaju wpływanie na morale wojskowych ma olbrzymi sens, choć sławny ostatnio Aleksander Kwaśniewski niegdyś powiedział: *Armią jako taka jest nam niepotrzebna. Nasi wojskowi w mocno okrojonym stanie przydadzą się nam jednak do wyjazdów na misje. Tu są zbędni, bo wokół mamy samych przyjaciół.* - I to słowo Kwacha stało się ciałem. Może nie?

Drugie dno LIDERA armijnego

Jednak w Liderze dla wojskowych z Budowa może być drugie dno. Myślę, że kapituła LIDERA, skrycie oczywiście, skorzystała z moich podszeptów w Tygodniku, by USA zachęcić do zainstalowania u nas tarczy antyrakietowej, a w przyszłości jeszcze i wyrzutnię najważniejszych ładunków militarnych. Do tej pory Izrael ma takich ładunków podobno aż osiemset, a skoro teraz nasza misyjna armia

dzielnie walczy w jego interesie (Irak, Afganistan, Iran szykuje się), to może owo państwo wesprze swego sojusznika, by po Smoleńsku nie spotkała nas jeszcze raz (który to już raz?) jakaś znów niewyobrażalna, a jakże ciągle realna tragedia. Jest wspólnie z Budowem o czym pomyśleć?

A tak na uboczu zupełnie: nie wiedzą państwo czasem, dlaczego nasz piękny kraj do tej pory nie ma armii z ładunkami jądrowymi? To przecież tak, jakbyśmy w ogóle armii nie mieli. Tylko misyjną. Ciekawe pytanie – prawda? Rosjanie atomy mają na Białorusi, w Kaliningradzie... A my?

Bez LIDERA dla lidera

Pośród całej masy LIDERÓW zabrakło mi tego, przepraszam innych liderów, ale najpoważniejszego. Przecież to było w roku minionym największe wydarzenie w naszej gminie! Dlaczego zostało przeoczone? Oto burmistrz, Waldemar Włodarczyk, postanowił, a rada złocieniecka klepnęła (czego to już rada złocieniecka nie klepnęła), że gmina wyemituje obligacje na spłatę zadłużenia. To powinien być generalny LIDER za działalność gospodarczo-finansową w ubiegłym roku. Wiem, kto by się tam nawet i w dalszej okolicy odważył takiego LIDERA burmistrzowi zafundować? Ale, słuchanie, zwolna zbliża się już kolejny burmistrz, którego cechą jest - frontem do wyborcy. Ów kolejny zawiadowca gminny, by na takiego LIDERA zasłużyć, całym sobą i okólnym towarzystwem nie dopuściłby do tego nigdy, by długi ratować kredytami, a kredyty obligacjami. Jest to też i taki gość, który wszem i wobec twierdzi, że polikwiduje w gminie pustostany etatowe, a nawet doprowadzi do tego, że Klub Sportowy Olimp będzie klubem sportowym, takim jak sąsiedzka Drawa Drawsko Pomorskie. Przyznają państwo – jak najszybciej takiego gościa do Złocienka, w którym nawet Tusk jest już zły, a nawet Kwaśniewski, bo zбочzył, tylko jeszcze ten LIDER. Tylko jeszcze ten LIDER. Czas i na niego?

Jaja sobie robią z Filharmonii

Z wielkiego zdziwienia o mało co z fotela nie spadłem, gdy usłysza-



łem, że lidera otrzymała Filharmonia z Koszalina, a nie otrzymało kino MEWA. To po to bidna gmina wydała blisko dziesięć milionów złotych na nowe w praktyce kino, by teraz nie było go komu mądrze poprowadzić? Powód tego? Mimo zatrzęsienia różnych komisji w radzie, nie ma do tej pory takiej, która potrafiłaby odpowiedzieć na pytanie, ot choćby takie: czy działalność ZOK-u to działalność kulturalna? Podobnie w przypadku biblioteki. A w przypadku OSiR-u, o którym szef komisji rewizyjnej rady powiedział niedawno – ta firma to nieporozumienie. Już i z echem te słowa przeminęły i utknęły w obligacjach.

Prezesi - występ po nagrody. Gardła wasze

A jeszcze i to. Zbliża się czas nagradzania prezesów spółek. Nie można by do kina MEWA, na wrę-

czenie nagród złocienieckim prezesom spół, poprosić Ewę Kopacz z marszałkiem senatu Bogdanem Borysewiczem? W spółkach też przecież wszystko zgodnie z planem, jak w sejmie, i w senacie. Dwojemarszałków w jednym kinie i tyle naszych złotych w kopertach dla prezesów – byłoby na co się pogapić i nawet razem powtórnie z Filharmonią impo- śpiewać.

Jeszcze raz – spóźnionego, bo spóźnionego LIDERA burmistrzowi Waldemarowi Włodarczykowi trzeba wręczyć. Nawet w kinie MEWA niespodzianie bez LIDERA. Androna Cecylia Sawościanik w Urzędzie referatu popularnie zwanego „roz-wój niedorozwoju” powinna pierwsza zabrać się do wręczenia tego lidera post factum. By niedorozwój przestał się wreszcie rozwijać.

Tadeusz Nosel

Piknie i ładnie nim na rondzie ktoś pod złoma wpadnie

W mundurkach koszulkach straży miejska do normalnej pracy czas

(ZŁOCIENIEC). Narazie dajemy spokój straży miejskiej, gdyż po kilku ogólnokrajowych publikacjach na ten temat, jest już chyba do końca jasne, że tylko w gminach samorządowo najbardziej zaciemnionych, owe tworki będą sobie jeszcze po ulicach w mundurkach w koszulkach maszerować.

Gazeta Wyborcza dała materiał na ten temat na pierwszej stronie z tytułem – ODMASZEROWAĆ. Podała też liczbę miast, które już tego „bezpieczeństwa” się pozbyły. Dwadzieścia pięć. Do kiedy w Złocieniu będą trwały ciemności samorządowe w tym temacie, a tego to nie wie nawet święty Walenty, bo w Złocieniu jeszcze nie święci o wszystkim decydują. Oj, nie.

Kilka danych

Tymczasem dane z dokonanej oceny bezpieczeństwa na terenie gminy. Nieco o oznakowaniu dróg i organizacji ruchu w mieście i gminie. Poniższe informacje to za rok miniony.

(1) Zmieniono organizację ruchu na ulicy 5 Marca a/ ulica Stefana Okrzei straciła pierwszeństwo na rzecz ulicy 5 – go Marca b/ wjazd od ulicy Dworcowej został ograniczony dla samochodów ciężarowych c/ na skrzyżowaniu ulic 5 – Marca z

Fryderyka Chopina wprowadzono ruch okrężny d/ przy skrzyżowaniu z ulicą 3 Pułku Piechoty wydzielono dodatkowy pas ruchu dla skręcających w prawo e/ wydzielono dwanaście miejsc parkingowych i jedno miejsce parkingowe dla niepełnosprawnych.

2. Wydzielono miejsca parkingowe samochodom zaopatrzenia na czas rozładunku towaru a/ ulica Bohaterów Warszawy jedno miejsce b/ ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego jedno miejsce.

Wydzielono dodatkowe miejsca parkingowe niepełnosprawnym a/ ulica Bohaterów Warszawy – powiększono do dwóch miejsc parkingowych b/ ulica Dworcowa – parking: wydzielono jedno miejsce parkingowe c/ ulica Zdobywców wału Pomorskiego, blok nr 1 – parking, wydzielono jedno miejsce parkingowe d/ ulica Kręta – wydzielono jedno miejsce parkingowe przy bloku mieszkalnym.

Zatwierdzono zmianę organizacji ruchu dla skrzyżowania Piaskowa – Mirosławiecka. Zmiana zostanie wprowadzona wiosną tego roku. Powód – malowanie oznakowania poziomego. A/ wyjazd z ulicy Piaskowej na wprost i w lewo znak STOP i linia pozioma bezwzględniego zatrzymania b/ na odcinku od ulicy Bartosza Głowackiego do



skrzyżowania z ulicą Stefana Okrzei ograniczenie prędkości do 30 km na godzinę.

GDDK i Aw Szczecinie wykonała dodatkowe przejścia dla pieszych na „dwudziestce” przed przejazdem kolejowym oraz na ulicy Czaplinskiej przy Pszczelarskiej.

Odnowiono oznakowanie poziome na ulicach i drogach w granicach administracyjnych miasta.

Wymieniono zniszczone i uszkodzone oznakowanie pionowe ulic.

Przesunięto oświetlenie uliczne ulicy Dworcowa „dwudziesta” na odcinku od ulicy 5 Marca do ulicy Adama Mickiewicza w celu przebudowy i modernizacji tego odcinka drogi.

Wykonano remonty cząstkowe masą asfaltową oraz emulsją i grysami ulic i dróg.

10. W Kosobudach na kolonii utwardzono masą asfaltową jeden kilometr drogi.

A na rondzie nadal bez zmian

Raz jeszcze zwróćmy uwagę, że na rondzie Księdza Jana Dybowskiego CR blaszane znaki stoją tak nisko, że spoza nich przechodnie nie widzą nadjeżdżających samochodów. Kuriozalna sytuacja jest tu tak ewidentna, że aż przysłowiowy dziwogarnia, że jest tu właśnie tak, jak jest. A i jakże szlachetne imię tego miejsca do czegoś przecież zobowiązuje. (um,n)

Co w przyszłości na desakch kreślarskich?

Nie rewitalizacja centrum teraz ważna, a klientela Opieki Społecznej

(ZŁOCIENIEC). Trwają przygotowania do wszczęcia postępowania na zlecenie opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta dla terenu ograniczonego ulicami: Marszałka Józefa Piłsudskiego, Generała Władysława Sikorskiego, Wolności, Kręta. To obręb ewidencyjny nr 11. Przygotowania dotyczą także projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - tereny „Włókiennicza II).

Zauważmy, że mimo obecnego już wszędzie kryzysu, pokazane wyżej plany działań mają wielkie szanse na to, by wejść w fazę realizacyjną. Byłoby bardzo dobrze ze stro-

ny złocienieckich radnych, by jednak przed podejmowaniem tych i przyszłych decyzji inwestycyjnych, w pierwszej kolejności dogłębnie zapoznać się z wszelką sytuacją w miejscowej Opiece Społecznej, gdyż stamtąd na ten temat jeszcze nikt i nigdy o niczym nie informował. Tylko coroczne sprawozdania z działalności, nawet bez informacji o tym – jaka jest liczba osób w gminie potrzebujących wsparcia, które takiego wsparcia nie otrzymują albo tylko takie – na odczepnego.

Jeszcze nigdy w historii naszego samorządu nie było tak, by kierownik Opieki Bożena Kolaszyńska wstała i powiedziała: nasza klientela

powinna otrzymywać więcej środków. Ludzie nie mają za co żyć, uciekają za granicę, całe rodziny wręcz głodują. Nie ma nigdzie wprost napisane, że gmina na Opiekę nie daje nic, a wykazuje, że... To złotówki państwa, nie gminy. Gmina pełni tylko rolę kasjera.

Opieka Społeczna nie zareagowała też na zapis w uchwale mieszkaniowej, która niektórych mieszkańców wyklucza z prawa choćby tylko starania się o mieszkanie komunalne. Uchwała mieszkaniowa rady Złocienica od czasu, gdy szefował jej Zbigniew Janiszewski, ma wszelkie znamiona niezgodnej z prawem.

Owszem, rewitalizacja centrum

Złocienica miała sens, ale upadek naszego kraju przyszedł wcześniej, niż można było się tego spodziewać.

Wniosek z tego taki, że nie czas nabijać kabzy tutejszemu i nie tylko tutejszemu lobby budowlano-kreślarskiemu, a czas zrobić już coś dla ludzi, podopiecznych Opieki Społecznej. To nic, że wielu przedsiębiorcy też znaleźli się w potrzebie. Jak jednak widać wokół (choćby po ich willach), nie takiej znowu panicznej, jak inni mieszkańcy gminy. Przyznajmy: owi mieszkańcy tych okolic mają to do siebie – niezwykłą łatwość brania plew za ziarno. Informujemy dwie strony o powyższym w Tygodniku.

Tadeusz Nosel

Młodzicy WSU Wierzchowo z awansem do Półfinałów Mistrzostw Polski!

Wierzchowo. W weekend rozegrano w wierzchowskiej hali widowiskowo-sportowej ostatnie dwie eliminacje Mistrzostw Polski Młodzików (chłopcy do lat 13) w unihokeju.

Udział wzięły trzy drużyny: Nolet Żabi Róg, Floorball Gorzów Wlkp. oraz WSU Wierzchowo. Na rozgrywki nie dotarła drużyna Aligator Chwarzno Gdynia. Mecze rozgrywano w sobotę i niedzielę jako osobne eliminacje.

Sobota była wspaniałym popisem efektywnej i skutecznej gry zawodników z Wierzchowa. Ich mecze były bardzo emocjonujące, a dodatkowym bodźcem byli rodzice i koleżdy oraz koleżanki z klubu i ze szkoły.

W pierwszym meczu WSU Wierzchowo zmierzyła się z rówieśnikami z Gorzowa. Po bardzo ładnym i szybkim meczu zawodnicy z Wierzchowa pokonali rywala 8:4 (1-1, 4-3, 3-0).

W drugim meczu dnia Nolet Żabi Róg pokonał zawodników z Gorzowa 5:4. W drugim swoim meczu i ostatnim tego dnia przy licznie zebranej publiczności chłopcy z Wierzchowa rozegrali znowu pasjonujący pojedynek, w którym pokonali zawodników Noletu Żabi Róg 8:3 (3-1, 2-2, 3-0).

Kolejność końcowa z soboty: 1. WSU Wierzchowo. 2. Nolet Żabi Róg. 3. Floorball Gorzów Wlkp.

W niedzielę reprezentanci naszego powiatu nie rozegrali dobrego turnieju. W ostatnich minutach meczu zremisowali 2:2 z Gorzowem i ulegli Noletowi Żabi Róg 2:4, który pokonał Gorzów 4:2 i został zwycięzcą niedzielnej eliminacji. Wierzchowo i Gorzów zajęły drugie miejsce.

Skład WSU Wierzchowo: Tomasz Kiwała (bramkarz)-Krzysztof Kuca (kapitan), Patryk Łęski, Radosław Iłowski, Kacper Czechowicz, Patryk Woźniak, Maciej Stefan, Kacper Kazimierzak, Patryk Gołąb. Trenerzy: Filip Augustyniak (I trener), Piotr Augustyniak (II trener).

Kolejność końcowa po trzech turniejach eliminacyjnych:

WSU Wierzchowo	13 pkt.
Nolet Żabi Róg	9 pkt.
Floorball Gorzów Wlkp	4 pkt.
Aligator Chwarzno Gdynia	0 pkt.

Gratulujemy awansu do turnieju półfinałowego.

W tych turniejach oficjalnie przed wierzchowską publicznością zaprezentował się Filip Augustyniak, który samodzielnie prowadził drużynę młodzików. Ten 16-letni chłopiec wspólnie ze swoim ojcem prowadzi ten zespół od września 2012 roku.

Oto co nam powiedział młody opiekun: - *Serdecznie dziękuję kibicom za udzielone wsparcie podczas*



mojego pierwszego turnieju w roli trenera naszych młodzików rozegranego w Wierzchowie. Co prawda mój tata jest oficjalnym trenerem tego zespołu, ale jestem dumny, że powierzył mi opiekę nad tymi chłopcami podczas meczów i turniejów całkowicie pozwalając mi

na podejmowanie decyzji związanych z grą drużyny. Sobotnie mecze były bardzo dobre w wykonaniu naszych zawodników, natomiast o niedzielnych chcielibyśmy już zapomnieć. Zarówno ja jak i ci młodzi chłopcy musimy się jeszcze wiele nauczyć. – (o)

Zaproszenie na szkolenie

ABC Technik Linowych

(DRAWSKO POM.) Zapraszamy na kolejne bezpłatne szkolenie z cyklu „ABC technik linowych”. Odbędzie się 2 marca 2013 r. o godz. 18.00, w sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim przy ul. Złocienieckiej.

Szkolenie przeprowadzone zostanie w ramach Cyklu Imprez Terenowych, organizowanych przez Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim oraz Land Rover Club PL.

Na uczestników czeka świetna zabawa i możliwość zdobycia praktycznych umiejętności (wspinaczka, zjazdy itd.).

Warunkiem udziału jest zgłoszenie swojego uczestnictwa: telefonicznie 94 36 301 85, bądź pocztą e-mail: turystyka@powiatdrawski.pl

Na zgłoszenia czekamy do 1 marca, do godz. 14. Osobą do kontaktu w tej sprawie jest Karolina Podolska.



Siatkówka panów

Mecze w Metaltechlidze

(ZŁOCIENIEC). W ostatnim czasie w hali przy Czaplíneckiej rozegrano dwa mecze w Metaltechlidze siatkówki męskiej.

W pojedynku AS Metaltech Mirosławiec ze Świerkiem Świerczyna lepszy był Mirosławiec. Wygrał 3:1. Teraz Metaltech jest już bardzo blisko w tabeli wojskowych JW 1696.

W drugim meczu Styler z Karsiboru wygrał z Gimnazjum nr 1 Złocieniec 3:1. Po tym meczu Styler jest w tabeli czwarty, awans. Wyprzedza TKKF Złocieniec.

WYNIKI: AS Metaltech Mirosławiec – Świerk Świerczyna 3:1 (25:16, 23:25, 25:14, 25:18). Styler Karsibór – Gimnazjum Nr 1 Złocieniec 3:0 (25:10, 25:11, 25:15). (osir)

W marcu mecze MP w Drawsku Pomorskim

Siatkarki „Olimpijczyka” grają w Mistrzostwach Polski



16 lutego 2013 r. siatkarki z UKS „Olimpijczyka” w Drawsku Pomorskim uczestniczyły w II Finałowym Turnieju Piłki Siatkowej Młodziczek w Walczu.

Dziewczyny rozegrały trzy mecze, wygrywając dwa z nich i ostatecznie zajęły II miejsce w naszym województwie. Tym samym zapewniły sobie udział w 1/8 Mistrzostw

Polski Młodziczek, które odbędą się w dniach 23-24 marca 2013 r. w Drawsku Pomorskim.

Skład zespołu: Alicja Worona, Karolina Milczarek, Natalia Strajch, Kamila Sawicka, Patrycja Lalewicz, Joanna Jędrzejczak, Kinga Kaźmierczak, Aleksandra Pawłowska i Monika Dworkiewicz. Dziewczęta trenuje Radosław Szymczak. (o)

Siatkówka panów

Rocznicowy turniej siatkarski – powrotu Ziemi Złocienieckiej do macierzy



(ZŁOCIENIEC). Trzeciego marca w niedzielę Turniej Piłki Siatkowej Mężczyzn. Okazja – rocznica powrotu Ziemi Złocienieckiej do Macierzy. Początek 10.00. W hali na Czaplincek 3. Zapisy do 28 lutego. Telefon – 517866948. Organizatorem OSiR. (osir)

ZSP w Drawsku Pom. mistrzem powiatowego szczypiorniaka



(ZŁOCIENIEC) W hali sportowej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Złocieniu, 20 lutego br., odbyły się Mistrzostwa Powiatu Drawskiego w piłce ręcznej chłopców.

W turnieju wzięły udział wszystkie szkoły ponadgimnazjalne z powiatu. W poszczególnych meczach uzyskano następujące wyniki:

ZSP DRAWSKO POM. - ZSP CZAPLINEK 10:2
ZSP ZŁOCIENIEC - ZSP KALISZ POM. 5:4
ZSP KALISZ POM. - ZSP CZAPLINEK 5:2
ZSP DRAWSKO POM. - ZSP ZŁOCIENIEC 9:5
ZSP DRAWSKO POM. - ZSP KALISZ POM. 9:4

Tytuł Mistrza Powiatu Drawskiego zdobyła drużyna z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Drawsku Pomorskim w składzie M. Słysz, P. Rychlik, D. Różycki, M. Kusiak, R. Orłowski, M. Madera, W. Szarag, R. Bielnik, R. Maras, Ł. Bielecki, B. Walczak. Zwycięski zespół będzie reprezentował Powiat Drawski w finale regionalnym.

ZAPRASZAMY! 28 lutego, czwartek, 16.30 w hali przy Czaplincek 3

Zajęczek II OSiR przed swoją publicznością

(KALISZ POMORSKI). W Kaliszu Pomorskim rozegrano 22 lutego mecz siatkówki najmłodszych zespołów dziewczęcych. To w ramach rozgrywek zorganizowanych przez OSiR Złocieniec i firmę Metaltech Mirosławca.

Gospodarzem spotkania było Gimnazjum w Kaliszu Pomorskim. Przeciwniczką Mirosławca AS Metaltech Mirosławca. Faworyt w meczu, a jednocześnie lider, nie zawiodł. Wygrana w trzech szybkich setach.

Kaliszanki umocniły się na czele tabeli. Teraz lider zjedzie do Złocienia na pojedynek z Zajęczkiem II OSiR Złocieniec. UWAGA!!! Mecz z liderkami w czwartek 28 lutego o godzinie 16.30 w hali OSiR przy Czaplincek 3.

W tabeli: (1) Gimnazjum Kalisz Pomorski (2) Lider Świerczyna (3) Zajęczek II OSiR Złocieniec (4) AS Metaltech Mirosławca.

WYNIKI: Gimnazjum Kalisz Pomorski – AS Metaltech Mirosławca 3:0 (25:13, 25:10, 27:17). (osir)

Mecz w Pucharze Polski z perypetiami

Olimp Złocieniec – Drawa Drawsko Pomorskie w Złocieniu drugiego marca w sobotę na GMINNIAKU

(ZŁOCIENIEC). - Od kilku tygodni z niepokojem śledziliśmy doniesienia ze Złocienia na temat zbliżającego się meczu PP z Olimpem. – To początek tekstu na stronach Drawy Drawsko Pomorskie.

I dalej: - Już przeniesionemu spotkaniu na 2 marca groziło odwołanie, gdyż na jego rozegranie nie wyraziła zgody Policja. Gospodarze pojedynku jednak postanowili zorganizować mecz. Niestety, pożałowali na ochronę i zdecydowali, że kibice z Drawy Drawsko Pomorskiego nie mają prawa obejrzeć tego spotkania. Do naszego klubu dotarło niedawno pismo, w którym prezes złocienian informuje, że nikt z Drawy Drawsko Pomorskiego nie ma prawa wstępu na teren Gminniaka (jak boisko ze sztuczną nawierzchnią nazywa jedna z miejscowych gazet). Pan prezes jednak wyraźnie nie zauważył, że w roku 1989 zakończyła się era takich rozporządzeń i nikomu, kto nie ma prawnego zakazu, nie można zabronić wejścia na obiekty sportowe. Pan prezes z rozpędu zapomniał o prawach obywateli oraz o swoich obowiązkach. Prawem każdego obywatela Polski jest wejście na ten mecz, a obowiązkiem prezesa Olimpu zorganizowanie tego spotkania w sposób umożliwiający spokojne śledzenie poczyną piłkarzy. Jeżeli jednak nie potrafi tego dokonać, powinien zmienić zawód lub zapytać innych (bardziej doświadczonych działaczy) jak powinno się zabezpieczyć taki mecz. Z dozą 100% pewnością

można stwierdzić, że takiego zachowania prezesa Olimpu na pewno nie popierają kibice i piłkarze ze Złocienia. Od nas jedna mała rada na koniec dla każdego prezesa, który będzie takie zarządzenia wysyłał, gdzie tylko ma na to ochotę: ZAMKNIJCIE STADION DLA WSZYSTKICH I BĘDZIE BEZPIECZNIEJ I MILEJ ... BEZPIECZNIEJ I MILEJ OCZYWIŚCIE DLA WAS PREZESI!

PS. Mecz da się obejrzeć spokojnie zza płotu, więc do zobaczenia w Złocieniu! Piłka nożna dla kibiców!

Powyższa odpowiedź to na takie powiadomienie ze Złocienia.

Złocieniec,
12 lutego 2013 roku

Prezes MKS DRAWA
Drawsko Pomorskie

Szanowny Panie Prezesie

Zarząd MKS OLIMP Złocieniec informuje, że mecz Pucharu Polski pomiędzy MKS Olimp Złocieniec a MKS Drawa Drawsko Pomorskie, który zostanie rozegrany w dniu 2 marca o godzinie 13.00 w Złocieniu na Euroboisku (sztuczna murawa), odbędzie się bez udziału kibiców drużyny przyjezdnej, tj. DRAWY Drawsko Pomorskie ze względu na duże prawdopodobieństwo wystąpienia zamieszek podczas meczu.

Zwracamy się z prośbą o prze-



Nowotwór toczy
polską piłkę!
Niszczy sport PO
i ministra Mucha

kazanie tej informacji Sympatykom Waszego Klubu.

Prezes MKS OLIMP
Paweł Mela

Mówi wiceprezes Olimpu Złocieniec Piotr Chojnacki

Połączyliśmy się w tej sprawie z wiceprezesem KS Olimp Złocieniec, Piotrem Chojnackim. Okazuje się, że gminniak w Złocieniu nie spełnia warunków technicznych do rozgrywania na nim meczów podwyższonego ryzyka. Klub nie uzyskał zgody policji na to, by mecz Pucharu Polski Olimp – Drawa mógł się odbyć z udziałem kibiców Drawy. Tyle wiceprezes.

Skoro w Złocieniu istnieje OSiR, to czas już najwyższy, by gminniak był tak wyposażony, by mógł pełnić rolę, dla których został wybudowany.

I jeszcze jedno – z tych samych powodów w Drawsku Pomorskim, dwa lata temu, identyczny mecz (Drawa II – Olimp) odbył się też bez udziału kibiców ze Złocienia.

Jeszcze i to: owo boisko proponujemy zwać gminniakiem, bo gmina pokryła 60 % budowy obiektu, państwo wysułało 10 %, tylko 30 % dofinansowania zewnętrznego. Euroboiskiem

ewentualnie nazwiemy obiekt, ale tylko wtedy, gdy z gminniaka szkoleni na nim piłkarze trafią do rozgrywek w ligach europejskich. Mariusz Rumak to tylko pierwsza tego jaskółka. No, może i wtedy, gdy będzie można na nim rozgrywać mecze, bo mecze bez kibiców to przecież nie są mecze. Oficjele w Złocieniu, w tym i sportowi, używają nazwy bałamutnej, nieprawdziwej, bo tu obowiązuje pańszczyzniana poprawność gminna. Owa jest zasadzona właśnie na ukierunkowanym bałamuceniu, najczęściej w bardzo prywatnych sprawach.

Tadeusz Nosel

PS. A my tu w Złocieniu, w Olimpie, marzymy sobie o pokonaniu Drawy. Obwieszczam to szczerze, do bólu. Kibiców Drawy przepraszamy, ale nie mamy żadnego wpływu na owe „osirowskie euroboiska”, na których nie można rozgrywać meczów, choć po to one przez gminian zostały wybudowane, a głągwa miejscowa dotąd tylko „euroboisko” i nic poza tym. Euroboisko z zakazem rozgrywania na nim meczów?

A pieprzyk sportowy? W składzie złocienian na mecz z Drawą jest w pomocy Piotr Chojnacki, właśnie wiceprezes Klubu. TN



Z ŻYCIA PARAFII W ZŁOCIEŃCU

PARAFIA MARYI WNIEBOWZIĘTEJ

Gorzkie Żale

Nabożeństwo Gorzkie Żale odprawiamy w naszym kościele w niedzielę o godzinie 17.00. Zapraszamy.

Na Fundusz Misyjny

W niedzielę dwudziestego czwartego lutego przed kościołem była prowadzona zbiórka na rzecz Funduszu Misyjnego. *Serdecznie Bóg zapłać.*

Nabożeństwo ekspiacyjne

W niedzielę dwudziestego czwartego lutego po Mszy świętej o godzinie 12.30 zostało odprawione nabożeństwo ekspiacyjne za tych, którzy zabijają nienarodzone dzieci.

Adoracja Najświętszego Sakramentu

Serdecznie zapraszamy na adorację Najświętszego Sakramentu: w dni powszednie od godziny 15.00 do 18.00. W niedzielę i święta od 13.30 do 18.00.

Kurs Alfa

W poniedziałek osiemnastego lutego rozpoczęliśmy kurs Alfa poświęcony podstawom wiary chrześcijańskiej. Zaprosiliśmy na kolejne spotkanie w poniedziałek, dwudziestego piątego lutego na godzinie 19.00 do sali na plebanii.

Spotkanie Czwartkowe

Zapraszamy na Spotkanie Czwartkowe na godzinę 18.45 do sali parafialnej na plebanii. Temat: Z cyklu WYZNANIE WIARY- Wierzę w Kościół Spotkanie poprowadzi Józef Braniecki.

Pierwsze dni miesiąca ...

W tym tygodniu przypadły pierwsze dni miesiąca. (1) W I Piątek miesiąca dodatkowe Msze święte o godzinie 17.00 dla dzieci i o 19.30 dla młodzieży. Spowiedź o 16.30, 17.30 i 19.15. Droga Krzyżowa: dla dzieci po Mszy świętej o godzinie 17.00. Dla dorosłych o godzinie 9.00 i 18.30. Dla młodzieży po Mszy świętej o godzinie 19.30. Za udział w Drodze Krzy-

żowej i Gorzkich Żalach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami. (2) W I Sobotę miesiąca Msza święta o Matce Bożej o godzinie 7.00. Po Mszy świętej Litania Loretańska. (3) W I Niedzielę miesiąca zapraszamy Członków Żywego Różańca na Mszę świętą o godzinie 16.00 i Gorzkie Żale o godzinie 17.00. Intencja na marzec – *O duchowe przygotowanie do uroczystości poświęcenia naszego ołtarza.*

Wielkopostne Czuwanie Młodych

Nasza parafia organizuje wyjazd na Wielkopostne Czuwanie Młodych. Czuwanie odbędzie się w sobotę drugiego marca od godziny 20.00 w Drawsku Pomorskim, w Parafii Zmartwychwstania Pańskiego. Razem z nami czuwać będą księża biskupi oraz Diakonia Muzyczna pod kierownictwem księdza Arkadiusza Oslisioka. Wyjazd w sobotę o godzinie 19.30. Powrót około godziny 22.00. Koszt dwa złote. Zapisy u księży – księdza Krzysztofa i księdza Iwana.

Odpust w Lubieszewie

W niedzielę trzeciego marca w Lubieszewie będziemy przeżywać uroczystość odpustową ku czci świętego Kazimierza. Tego dnia podczas Mszy świętej o godzinie 15.00 odbędzie się uroczyste poświęcenie nowego ołtarza i obrazu świętego Kazimierza. Zapraszamy serdecznie.

Rekolekcje Wielkopostne

W naszej parafii Rekolekcje Wielkopostne rozpoczną się w V Niedzielę Wielkiego Postu, siedemnastego marca. Będą trwać do środy – dwudziesty marca. Rekolekcje poprowadzi ksiądz Artur Kurdaś CR.

Nauki przedślubne

W Poradni Życia Małżeńskiego są prowadzone nauki przedślubne. Najbliższy termin – od czwartego do szóstego marca (poniedziałek, wtorek, środa). Godzina 18.00. Sala parafialna Parafii Maryi Wniebowziętej.

PARAFIA ŚWIĘTEJ JADWIGI KRÓLOWEJ

Zbiórka na Fundusz Misyjny

Po Mszach świętych w niedzielę dwudziestego czwartego grudnia była przeprowadzana zbiórka na Fundusz Misyjny.

Nabożeństwa Wielkiego Postu

(I) Droga Krzyżowa w piątki o godzinie 16.30 dla dzieci. Dla młodzieży i starszych o godzinie 18.30. (II) Gorzkie Żale w niedzielę o godzinie 16.15.

Ofiary zbierane podczas tego nabożeństwa są przeznaczone na kwiaty do wystroju kościoła na Święta Wielkanocne.

Za udział w tych nabożeństwach można uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

W modlitwie podzięce za pontyfikat papieża Benedykta XVI

Zapraszamy na czwartek dwudziestego ósmego lutego na Mszę świętą o godzinie 18.00. Podczas tej Mszy świętej będziemy dziękować Bogu za kończący się pontyfikat papieża Benedykta XVI.

Cieszyno

W niedzielę w Cieszynie Msza święta jest odprawiana o godzinie 13.00.

Wielkopostne czuwanie Młodych

Nasza parafia organizuje wyjazd na Wielkopostne Czuwanie Młodych do Drawska Pomorskiego w sobotę drugiego marca. Wyjazd godzina 19.15. Koszt pięć złotych.

W I Piątek miesiąca okazja do spowiedzi świętej

W I Piątek miesiąca (2 marca) okazja do spowiedzi od godz. 17.

Uwaga nasi chorzy

Odwiedziny chorych w sobotę drugiego marca od godziny 10.00.

Chętni do utworzenia w parafii scholii

W sobotę 2 marca o godz. 10.00 spotkanie chętnych do tworzenia przy naszej parafii scholii.

Dziękujemy - od Caritas Parafii

Caritas Parafii składa podziękowanie za złożone w niedzielę siedemnastego lutego ofiary na swą działalność w kwocie 650 złotych.

PIT-y do nieodpłatnego rozliczenia

Przypominamy, że w niedzielę po każdej Mszy świętej można przekazać do bezpłatnego rozliczenia PIT-y za rok 2012. Jeden procent będzie przekazywane na działalność Caritas Diecezji.

Spotkanie Czwartkowe

Spotkanie Czwartkowe w Parafii Maryi Wniebowziętej o godzinie 18.45 na plebanii w sali parafialnej przy ulicy Bohaterów Warszawy. Wykład z cyklu: Wyznanie wiary – *Wierzę w Kościół święty ...*

Odeszli do wieczności

W minionym tygodniu do wieczności odeszli: (1) + **Jan Marchewka** i (2) + **Jan Kot**. *Wieczny odpoczynek...*

Nowe zadanie dla zastępcy kierownik MGOPS w Złocieniu**Działania wobec dłużników alimentacyjnych**

(ZŁOCIENIEC). Na podstawie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, Burmistrz Złocienica udzielił zastępcy kierownik M-GOPS upoważnienia do:

mywanych przez osobę uprawnioną świadczeń z funduszu alimentacyjnego wynikających z określonych tytułów prawnych.

(1) Podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych, prowadzenia postępowań i wydawania decyzji w tych sprawach, w tym w sprawach zwrotu przez dłużnika alimentacyjnego należności z tytułu otrzy-

(2) Przekazywania do biura informacji gospodarczej informacji o zobowiązaniu lub zobowiązaniach dłużnika alimentacyjnego wynikających z tytułów określonych prawnie w razie powstania zaległości za okres dłuższy niż sześć miesięcy. (um)

Zapraszamy do redakcji w Złocieniu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocieniu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tel. interwencyjny:

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Tygodnik Pojezierza Drawskiego w Internecie
czytaj i komentuj: www.wppp.vel.pl

Spotkanie z podróżnikiem Romualdem Koperskim

WSTĘP WOLNY

ROMUALD KOPERSKI

SYBERIA, o jakiej nie słyszałeś
27 lutego 2013 r., godz. 17:00
Kino Mewa w Złocięncu

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych !!!

ORGANIZATORZY:

27 lutego 2013 r. o godz. 17.00 w Kinie Mewa w Złocięncu Romuald Koperski opowie o swoich podróżach, zaprezentuje wspaniałe zdjęcia z najbardziej tajemniczych zakątków świata oraz zachwyci wspaniałą grą na fortepianie.

Organizatorem spotkania jest Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Szczecinie, Stowarzyszenie Przyrodników Ostoja Pomorska, Złocieniecki Ośrodek Kultury, Nadleśnictwo Czaplina, Nadleśnictwo Drawsko oraz Polskie Towarzystwo Leśne.

Romuald Koperski zdobył tytuł podróżnika roku 1999 oraz prestiżową nagrodę „Kołosa” za samotny spływ najdłuższą rzeką syberyjską Leną. Jest autorem bestsellerów o Syberii, którą przejechał wielokrotnie wzdłuż i wszerz. Zorganizował także cztery edycje rajdu samocho-

dowego „Transsyberia” oraz najtrudniejszy na świecie rajd „Transsyberia - Gigant 2004”.

Obecnie przygotowuje się do próby pokonania łodzią wioślową Oceanu Spokojnego pomiędzy rosyjskim portem Władywostok, a leżącym na wybrzeżu Stanów Zjednoczonych San Francisco, w ramach projektu „Trans-Pacyfik Solo 2013”. Dotąd żaden wioślarz samotnie i bez wsparcia nie pokonał Pacyfiku z kontynentu na kontynent. Rozpoczęcie rejsu zaplanował na maj 2013 r. Odcinek oceanu pomiędzy Władywostokiem a San Francisco po linii długości geograficznej liczy 5400 mil morskich.

WSTĘP WOLNY

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Stowarzyszenie Przyrodników „Ostoją Pomorska” w Złocięncu

Przekaż 1 procent dla Dominika Kaka

SOS dla Dominika

DOMINIK ZE STAWNA Z GMINY ZŁOCIENIEC
WALCZY Z CHOROBA

Prosimy choćby o najmniejsze wpłaty
KONTO SOS - z dopiskiem "Dla Dominika"
BANK PKO BP SA W ZŁOCIENCU 03 1020 2847 0000 1002 0009 7592

POMÓŻMY MU WYGRAĆ TĘ WALKĘ

Dominik Kak ma 7 lat. Zdiagnozowano u niego medulloblastomę. Jest to złośliwy nowotwór rozwijający się mózgu, któremu przypisuje się największy IV stopień złośliwości. Zbieramy fundusze na skomplikowane, długotrwałe leczenie i późniejszą rehabilitację.

KRS 000011612
„serce dzieciom”
cel - leczenie i rehabilitacja Dominika Kaka

Przy wpłatach zza granicy
IBAN: PL
nr konta 03 1020 2847 0000 1002 0009 7592
SWIFT CODE/BIC: BPKOPLPW
w tytule przelewu „Dla Dominika”

aw-i-n
Piotr Skrzyżczak
Licencja zarządcy nieruchomości
Nr 11768 UM i RM

Drawsko Pomorskie
Ul. Złocieniecka 23
tel/fax: 94 363-40-05 ;
509-268-524

**ZARZĄDZANIE WSPÓLNOTAMI
MIESZKANIOWYMI**

- ❖ Wykwalifikowana kadra gwarancją wysokiej jakości usług
- ❖ Doświadczenie i stabilna pozycja na rynku
- ❖ Otwartość i dopasowanie na indywidualne potrzeby klientów
- ❖ Obniżona stawka za zarządzanie do 0,30 zł/m2 w pierwszym roku
- ❖ Przeglądy budowlane roczne gratis
- ❖ Wynagrodzenie dla zarządu wspólnoty od administratora
- ❖ Bezpłatne konto w banku
- ❖ Archiwizacja i gromadzenie dokumentacji wspólnoty
- ❖ Stały kontakt z administratorem
- ❖ Serwis techniczny 24h TOWIN
- ❖ Prowadzenie samej księgowości dla wspólnot

**USŁUGI
POGRZEBOWE**

„Hades”

Stefan Korczyk
usl.pogrzk.korczyk@wp.pl www.up-hades.pl

**PROponujemy GODNE WARUNKI
OSTATNIEJ POSŁUGI**

- ☞ Organizacja pogrzebów - przewozy krajowe i zagraniczne
- ☞ Kremacja zwłok
- ☞ Wieńce, wiązanki
- ☞ Odzież i bielizna dla zmarłego

Pogotowie pogrzebowe całodobowe
Tel. kom. 602 47 92 96
tel. 94 363 58 95
78-500 Drawsko Pom.,
Ul. Piłsudskiego 21
CENTRUM HANDLOWE „DRAWA”

Zapraszamy do redakcji w Złocięncu

Ogłoszenia drobne i reklamy można składać w redakcji w Złocięncu przy ul. Boh. Warszawy 19/7 (obok biura PSS Społem); e-mail: tpd1@o2.pl

Tel. interwencyjne:

Tadeusz Nosel: tel. 500 075 383

Kazimierz Rynkiewicz, tel. 504 042 532